

2,90
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



Tylko u nas! Zdjęcia kolejnych noworodków. Strona 6

RADOMSKIE

Wtorek
22 października 2019

Wydanie 5
ISSN 0137-902X
NR INDEKSU 350-087

Echo
Dnia

Trener Robert Witka
przeprasza kibiców
za występ swoich
koszykarzy

STRONA 20



Karol Semik zaprasza
uczniów radomskich
szkół na śródkowy
Festiwal Kariery

STRONA 5

FOT. TADEUSZ KŁOCEK

FOT. ECHO DNIA

Cena w prenumeracie 1,60 zł

Sport



FOT. ZASZE MIASTO GRUDZIĄDZ LUKASZ SZLAKOWSKI

Radomiak Radom osłabiony
na mecz z Termaliką. Może nie
zagrać Michał Grudniewski

STRONA 19



FOT. ARCHIWUM UNIDEVELOPMENT

Na radomskim Wacynie powstaje nowe
osiedle mieszkaniowe Idea

STRONA 3

Trwa kolejny etap
przebudowy alei
Wojska Polskiego
w Radomiu. Są
zmiany w ruchu

STRONA 4

Kolejne cenne
zabytki okresu
kultury łużyckiej
trafiły do muzeum
w Radomiu

STRONA 10

Rodzina straciła dach nad głową. Gmina szykuje pomoc

Dwie osoby ranne w pożarze domu koło Solca nad Wisłą

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl



Gmina Solec nad Wisłą

Do pożaru doszło w niedzielę po południu. Zapalił się gaz przy rozszczelnionej butli. Ojciec i syn próbowali wynieść ją z domu. Niestety nie udało im się to i obaj zostali poparzeni. Po jednego przyjechał śmigłowiec. Żonę poszkodowanego w szoku także odwieziono do szpitala. Gmina zaoferowała pomoc pogorzelcom.

Informację o pożarze w jednym z domów w Zemborzynie Drugim oficer dyżury lipskiej straży pożarnej dostał w niedzielę około godziny 14.30. Ogień pojawił się w kuchni. Zawinił reduktor przy butli gazowej zasilającej kuchnię.

Rodzina próbowała ratować dobytek W pożarze poparzeni zostali 62-letni ojciec i 28-letni syn, którzy próbowali wynieść płonącą butlę z domu. Po starszego z nich przyjechał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Obaj przebywają jeszcze w szpitalach w Radomiu i Lipsku.



FOT. OSP W SOLCU NAD WISŁĄ

Po niedzielnym pożarze z drewnianego domu w Zemborzynie Drugim w gminie Solec nad Wisłą pozostały jedynie zewnętrzne ściany i komin.

- W najgorszym stanie z całej trójki jest właściciel gospodarstwa. Z tego co mi powiedziano, jego poparzenia są dość znaczne i oprócz rąk obejmują również twarz - powiedział nam Marek Szymczyk, wójt gminy Solec nad Wisłą.

Po zdarzeniu bardzo źle poczuła się również żona 62-latk. 57-letnia kobieta wymagała pomocy lekarza. Karetka zabrała ją do szpitala w Lipsku.

W akcji gaśniczej uczestniczyło siedem zastępów strażaków z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej w Lip-

sku oraz Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Solec nad Wisłą.

Władze Solca zaoferowały pomoc Domu nie udało się niestety uratować. Spłonęła niemal całość drewnianego budynku. Pozostały jedynie ściany zewnętrzne oraz komin.

Władze Solca zapowiedziały pomoc w znalezieniu lokalu zastępczego i zapewnieniu podstawowych środków do życia dla poszkodowanej rodziny. © (IK)

STRONA 4

W Mirowie odbył się bieg,
z którego dochód przeznaczono
dla Weroniki. Dwunastolatka ma
chore serce i zbiera pieniądze
na kosztowną operację

STRONA 12

Piękny koncert
odbył się
na zakończenie
Festiwalu Muzyki
Dawnej w Radomiu

STRONA 18

Pogoda w regionie

Dzisiaj

22°C
10°CBarometr
1020 hPa
Wiatr
zach. 9 km/h
Uwaga
przewaga chmur

Środa

18°C 9°C



Czwartek

21°C 10°C



Piątek

20°C 9°C



Uwaga: zachmurzenie umiarkowane, stopniowo rosnące

Sławomir Sowa
internet@echodnia.euNAUCZYCIELSKIE
WATERLOO

Moim zdaniem

Dziś ma się rozpocząć tak zwany strajk włoski nauczycieli. Nie będzie polegał na wstrzymaniu się od pracy, ale od zajęć nieobowiązkowych. Związek Nauczycielstwa Polskiego wymienia tu między innymi bezpłatne prowadzenie kół zainte-

resowań, sobotnie wyjazdy na konkursy z uczniami, pisanie i koordynowanie „projektów unijnych”. Postulaty, aby nauczycielom płacono za to, co wykonują, wydają się oczywiste. Siłaczka umarła dawno temu, a właściwie to nigdy jej nie było, tylko Żeromski ją wymyślił. Nietrudno jednak oprzeć się wrażeniu, że ZNP walną bitwę z PiS przegrał już wiosną, a teraz próbuje dogrywki. Szanse powodzenia? Chyba mniejsze niż Waterloo. Brak wiary, brak sił, złamane morale. Żeromski wszystko przewidział: Syzyfowe prace, Popioły, Rozdziobią nas kruki, wrony...

Wojciech Szczepański
szczepanski@echodnia.euBIEGI, PODWÓJNIE,
DLA ZDROWIA

Od redaktora

Wszędzie tam, gdzie trwa wyścig o ludzkie zdrowie i życie, akcje charytatywne są bardzo potrzebne. Ostatnio w Mirowie zorganizowano bieg dla Weroniki. Piszemy o tym na stronie 12. Na zagraniczną operację cho-

rej dziewczynki rodzice mają zebrać blisko 1,8 miliona złotych. Oprócz sportowego biegu, w Mirowie zorganizowano między innymi licytację gadżetów i koło fortuny. W sumie podczas imprezy udało się zebrać ponad 17 tysięcy złotych. Rodzice Weroniki są wdzięczni wszystkim, którzy zaangażowali się w pomoc i dziękują za okazane serce. Przyłączamy się do tych podziękowań i mamy nadzieję na kolejne takie akcje, które wychodzą na zdrowie nie tylko dla biegaczom, ale także osobom, którym przekazywana jest pomoc. Oby jak najszybciej dobiegli do mety!

ZDJĘCIE DNIA



Kozienickie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych zorganizowało ciekawą lekcję historii dla uczniów. Strona 18.

Mocarz ustępuje bardzo
groźnym kryształkom

Rozmowa

Dopalacze zostały zastąpione przez „nowe narkotyki” - mówi doktor nauk medycznych Piotr Burda, kierownik Ośrodka Kontroli Zatruc w Warszawie.

Czym ludzie się dziś trują?

Może nie wszystkim, ale użytkownikami: alkoholem, nikotyną i nowymi narkotykami, które kilkanaście lat temu „przebojem” weszły na polski rynek. Teraz jest ich mniej, ale wciąż jest problem, jeśli chodzi o ich używanie. Bo to są ostre zatrucia. Mówię „nowe narkotyki”, bo dopalacze to już stara nazwa. Dopalcze to produkt handlowy, który występuje pod nazwami: Mocarz, Sztynny Misza czy tysiącem innych nazw. Był to często susz roślinny skropiony substancją psychoaktywną. W tej chwili takich produktów jest coraz mniej, ale od kilku lat zaczynają się pojawiać substancje w postaci proszków, kryształków. One działają jak amfetamina czy marihuana.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Piotr Burda jest kierownikiem Ośrodka Kontroli Zatruc w Warszawie

Jak organizm reaguje na te narkotyki?

Zależy od dawki. Przy dawkach „rekreacyjnych”, czyli używanych w celach pobudzających czy polepszających nastrój, objawy polegają na kilkugodzinnym wzmożeniu wigoru czy prawie samopoczucia. Przy przedawkowaniu dochodzi jednak do objawów, które bezpośrednio zagrażają życiu: wzrost ciśnienia tętniczego, zaburzenia pracy serca. Pojawiają się też zaburzenia psychiczne: słyszy się lub widzi coś, czego nie ma.

Przy tych nowych narkotykach nie ma nawet określonej dawki toksycznej czy śmiertelnej. Bywa, że już niewielka dawka powoduje ogromne zmiany w organizmie.

Jak rozpoznać człowieka, który ma problem z takimi środkami?

Najlepiej zwracać uwagę na to, że człowiek zachowuje się inaczej niż do tej pory, np. ma problemy w szkole, zamyka się w pokoju. Wtedy powinna się zapalić lampka w naszej głowie, że dzieje się z nim coś niedobrego.

A jak pomóc takiej osobie, na przykład szalejącej na ulicy?

W przypadkach nagłych, gdy ktoś szaleje, zachowuje się nieadekwatnie do sytuacji, jest pobudzony, należy bezwzględnie wzywać specjalistyczną pomoc, pogotowie.

Rozmawiał Jarosław Miłkowski
internet@echodnia.eu

Bardziej ufają robotom,
ale menedżer lepiej
rozumie uczucia

Stany Zjednoczone

Piotr Tymczak
internet@echodnia.eu

Aż 64 procent ludzi bardziej ufa robotom niż swoim przełożonym. Tak wynika z najnowszego badania „AI at Work”.

W badaniu przeprowadzonym przez amerykańskie przedsiębiorstwo z branży technolo-

gicznej Oracle i firmę badawczą Future Workplace wzięło udział prawie 8,4 tysiąca pracowników, menedżerów i kierowników działów kadr z 10 krajów. 82 procent badanych uznało, że roboty wykonują pewne zadania lepiej niż ich przełożeni. 64 procent z ankietowanych miałooby większe zaufanie do maszyny niż do swojego przełożonego, a po-

łowa zamiast swojego menedżera poprosiłaby o radę robota. Najwięcej pracowników bardziej ufa robotom niż kierownikowi w Indiach (89 procent), Chinach (88) i Singapurze (83). Ostatnie miejsca zajęły Stany Zjednoczone (57), Francja (56) i Wielka Brytania (54).

Według ankietowanych roboty są lepsze w dostarczaniu obiektywnych informacji, przestrzeganiu harmonogramów pracy, rozwiązywaniu problemów i zarządzaniu budżetem. Według badanych menedżerowie za to lepiej niż roboty rozumieją ludzkie uczucia, lepiej radzą sobie w szkoleniach i budowaniu kultury pracy.

DZWOŃ

Dziś na Państwa telefony czeka Janusz Petz

Numer telefonu
interwencyjnego
Echa Dnia
48 38-21-162



KALENDARIUM

22 października 1797

Skok ze spadochronem

Francuz André-Jacques Garnerin wykonał pierwszy odnotowany skok ze spadochronem, z wysokości około 700 metrów.

22 października 1908

Premiera filmu

Pierwszego polskiego filmu fabularnego „Antos po raz pierwszy w Warszawie” w reżyserii Georges’a Meyera.

22 października 1938

Pierwsza kserokopia

Amerikanin Chester Carlson wykonał pierwszą udaną kserokopię.

22 października 1942

Likwidacja getta

Zlikwidowano getto żydowskie w Zawichoście, a jego mieszkańców wywieziono do obozu zagłady w Bełżcu.

22 października 1964

Wybrali wzór flagi

Kanadyjski komitet parlamentarny wybrał spośród 2600 nadesłanych propozycji obecny wzór flagi Kanady.

22 października 2001

Mord na cywilach

Nigeryjska armia dokonała masakry około 200 cywilów w stanie Benue w odwecie za wcześniejsze uprowadzenie i zamordowanie 19 żołnierzy.

HUMOR

Zupa

Kolega pyta kolegę:

- Adam, masz plaster na czole. Wypadek w pracy?
- Nie. Chciałem powiedzieć żonie, że jej zupa nie jest smaczna, ale bardzo smaczna. Tylko niestety nie zdążyłem dokończyć zdania.

Kompetencje

Moje dziecko ukończyło w liceum profil geograficzno-matematyczny i zyskało konkretne kompetencje. Potrafi powiedzieć, gdzie leży kalkulator.

Kolory

Kowalski pyta kolegę:

- Czy twoja żona jest brunetką, czy blondynką?
- Trudno powiedzieć. Dwie godziny temu poszła do fryzjera i jeszcze nie wróciła.

Bomba

Jaka jest najgorsza bomba na świecie?

- Blondynka. Wpada w oko, rani serce, dziurawi kieszeń i wychodzi bokiem.

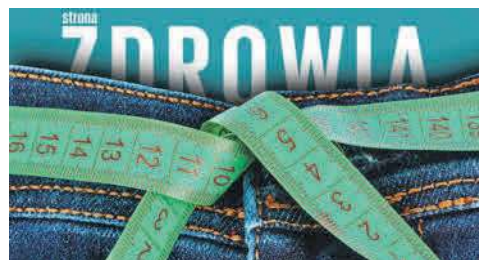
W czwartek



FOT. NISSAN

Nissan X-Trail 2019
w Gratce Motoryzacji

Nowe, 4-cylindrowe silniki nie zmieniły charakteru Nissana X-Trail. Poszukiwacze przygód w granicach rozsądku - oto samochód dla Was.



FOT. ARCHIWUM

Jutro u nas

Strona Zdrowia
z nowymi poradami

Piszemy o skutkach zdrowotnych otyłości brzusznej - prowadzi ona do poważnych kłopotów i pogarsza jakość życia. Oprócz tego ćwiczenia logopedyczne na jąkanie.

Na Wacynie powstanie ponad pięćdziesiąt nowych mieszkań

Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu



Radom

W radomskiej dzielnicy Wacyn powstaje nowe osiedle mieszkaniowe Idea. Roboty mają zakończyć się tam w czwartym kwartale 2020 roku.

Inwestycję realizuje w Radomiu spółka Unidevelopment z Warszawy. Najnowsza część Osiedla Idea to trzypiętrowy budynek, w którym zaprojektowano 51 mieszkań o powierzchniach od trzydziestu do 78 metrów kwadratowych. Inwestycja połączy kameralny charakter z wieloma udogodnieniami zapewniającymi komfort przyszłym mieszkańcom.

Powstanie tu garaż podziemny z 36 miejscami postojowymi, jak również taką samą ilością naziemnych miejsc parkingowych. Do dyspozycji przyszłych mieszkańców będą ponadto boksy rowerowe oraz komórki lokatorskie.

25 procent mieszkań już zarezerwowanych

- Utrzymujące się na wysokim poziomie zainteresowanie

Osiedlem Idea, pokazuje, że w Radomiu nadal istnieje duży popyt na budownictwo mieszkaniowe. Liczba nieruchomości dostępnych tu na rynku pierwotnym jest niewystarczająca i nie zaspokaja rosnącego zapotrzebowania - wyjaśnia Ewa Przeździecka, członek zarządu spółki Unidevelopment.

- Nasze dotychczasowe realizacje utwierdziły tutejszych klientów w przekonaniu, że kładziemy duży nacisk na funkcjonalnie zaprojektowane mieszkania, wysoką jakość wykonania i ciekawie zaaranżowaną zielen w otoczeniu inwestycji. Dzięki temu, w niespełna miesiąc po wprowadzeniu na rynek etapu Alfa, 25 procent mieszkań objętych jest już umowami rezerwacyjnymi - mówi Ewa Przeździecka.

Zainteresowanie osiedlem jest wysokie. W Radomiu nadal istnieje duży popyt na budownictwo mieszkaniowe.

Ewa Przeździecka

wane mieszkania, wysoką jakość wykonania i ciekawie zaaranżowaną zielen w otoczeniu inwestycji. Dzięki temu, w niespełna miesiąc po wprowadzeniu na rynek etapu Alfa, 25 procent mieszkań objętych jest już umowami rezerwacyjnymi - mówi Ewa Przeździecka.

Mieszkania, usługi, rekreacja
Unidevelopment posiada w radomskiej dzielnicy Wacyn

teren o łącznej powierzchni około 29 hektarów. Obszar ten znajduje się pomiędzy ulicą Przytycką, Listopadową, Radiową i Uniwersytecką. To spokojna okolica, dogodnie skomunikowana z pobliskim centrum miasta. Jak zapowiadają władze spółki, firma ta będzie realizowała tu kolejne przedsięwzięcia, łącząc funkcje mieszkaniowe, usługowe oraz rekreacyjne.

Jak zaznaczają przedstawiciele dewelopera, dzięki nowej obwodnicy osiedle będzie miało również dostęp do węzłów wylotowych z Radomia w kierunku Kielc, Tomaszowa Mazowieckiego, Warszawy i Lublina.

Mieszkańcy nowych budynków będą mieli również możliwość, by korzystać z terenów zielonych, które mają powstać wokół pobliskiego akwenu. Wdrożenie w życie tych założeń urbanistycznych, pozwoliłoby ożywić tę część miasta i zachęcić do spędzania wolnego czasu w przyjaznym otoczeniu.

Kolejne przedsięwzięcie spółki na radomskim rynku

Osiedle Idea Alfa to już trzecia z inwestycji deweloperskich Unidevelopment w tej części Radomia. Dotychczas spółka zrealizowała już budynek wielorodzinny, w którym powstało 46 mieszkań i lokale

usługowe oraz ukończyła pierwszą część Osiedla Idea Ogrody, czyli kompleksu budynków w zabudowie bliźniaczej, w których zaprojektowano po cztery lokale mieszkalne o powierzchniach 85 i 92 metrów kwadratowych. Każde z nich posiada oddzielne wejście oraz prywatny ogródek.

Jaka będzie cena nowych mieszkań?

Zakończenie budowy tak zwanego etapu Alfa planowane jest na czwarty kwartał 2020 roku. Projekt budynku przygotowało studio BDM Architekti. Mieszkania dostępne są w cenach od 4970 złotych. Więcej na temat tej inwestycji można dowiedzieć się w biurze sprzedaży znajdującym się przy ulicy Listopadowej 5 w Radomiu.

Unidevelopment SA jest deweloperem z ponad jedenaścieletnim doświadczeniem. Posiada ugruntowaną pozycję na rynku budownictwa mieszkaniowego w Warszawie i Poznaniu. Prowadzi również inwestycje w Radomiu i Bielsku Podlaskim.

Spółka jest członkiem Polskiego Związku Firm Developerskich. Należy także do notowanej na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie Grupy Unibep SA. ©



FOT. STRAZ POŻARNA

Pionki Nocny pożar hali przy ulicy Zakładowej. Duże straty

W poniedziałek, przy ulicy Zakładowej w Pionkach, doszło do pożaru hali o metalowej konstrukcji. - Zgłoszenie o pożarze hali otrzymaliśmy tuż po godzinie drugiej w nocy z niedzieli na poniedziałek. Wszystko działo się na terenie byłych zakładów Pronit. Spaleniu uległa hala o konstrukcji stalowej, która była przykryta plandeką, wewnątrz której znajdowały się kartony (makulatura) - informował w poniedziałek Konrad Neska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu. W nocnej akcji gaszenia pożaru udział brało dwanaście zastępów straży z Pionek, Radomia i okolicznych miejscowości. Akcja gaszenia trwała blisko cztery godziny. Straty wyceniono na około 190 tysięcy złotych. Prawdopodobną przyczyną tego zdarzenia mogło być nieostrożne podpalenie.

(MK)



FOT. POLICJA RADOM

Radom W czwartek kolejna zbiórka krwi

Już w czwartek, 24 października odbędzie się kolejna zbiórka krwi, którą organizują w Radomiu mazowieccy policjanci. Będzie to już piątą w tym roku tego typu akcją, wśród policjantów i pracowników cywilnych mazowieckiej komendy pod nazwą „100 litrów krwi na 100-lecie Policji”. To ogólnopolska akcja honorowego oddawania krwi w związku z setną rocznicą powstania Policji Państwowej. Funkcjonariusze będą oddawać krew dla chorej koleżanki z Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego komendy wojewódzkiej w Radomiu. Akcję wspomogą strażacy z Radomia. Akcję organizuje Zarząd Województwa NSZZ Policjantów Województwa Mazowieckiego, Zespół Prasowy KWP z siedzibą w Radomiu. Zbiórka zostanie przeprowadzona w godzinach 9-13 na parking przed budynkiem Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu przy ulicy 11 Listopada 37/59.

(MK)

Gmina Borkowice Wjechał do rowu, policja ukarała go mandatem karnym

W poniedziałek, 21 października doszło do kolizji drogowej z udziałem 69-letniego mężczyzny w Rzućkowie koło Borkowic. Jak poinformowała Aneta Wilk, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Przysusze, do kolizji doszło rano po godzinie 8.30. 69-letni kierujący volkswagenem golfem, mieszkający Przysuchy, na prostym odcinku drogi leśnej nie zachował szczególnej ostrożności i wjechał do rowu. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 200 złotych. Nie odniósł żadnych obrażeń w tym zdarzeniu.

Region Oświetlenie w aucie jest ważne. Niebawem sprawdzisz je za darmo

Na Mazowszu ruszyła kolejna edycja ogólnopolskiej kampanii pod nazwą „Twoje Światła - Nasze Bezpieczeństwo”. Działania prowadzone będą we współpracy ze stacjami diagnostycznymi posiadającymi patronat Instytutu Transportu Samochodowego i Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów. Na wszystkich tych stacjach, a także innych stacjach, które zgłosiły chęć włączenia się w akcję, kierowcy będą mogli bezpłatnie sprawdzić oświetlenie w swoich samochodach. Aplikacja Yanosik doprowadzi kierowców do najbliższej stacji kontroli pojazdów wspierających kampanię. Celem akcji jest zwrócenie uwagi na wpływ oświetlenia pojazdów na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. 26 października, 16 i 23 listopada, wszyscy chętni kierowcy będą mogli bezpłatnie sprawdzić światła w swoich pojazdach.

(MK)

Gmina Garbatka-Letnisko Rozpoczyna się remont przejazdu kolejowego w Żytkowicach

Od poniedziałku 21 października mieszkańcy Żytkowic, Bogucina i Brzustowa muszą naszykować się utrudnienia związane z remontem przejazdu kolejowego. Będą wyznaczone objazdy. „W związku z remontem przejazdu kolejowo-drogowego na linii kolejowej numer 26 Łuków - Radom, PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych w Skarżysku Kamiennym informuje o zamknięciu przejazdu dla ruchu pojazdów drogowych w ciągu drogi powiatowej Bogucin - Żytkowice-Brzustów. Przejazd będzie zamknięty całą dobą od 21 października od godziny 8.00 do 25 października do godziny 22.00” - czytamy w komunikacie Polskiej Kolei Państwowych. Za wykonanie oznakowania objazdów odpowiedzialna będzie firma PPUH „Interbud” sp.z o.o. z Radomia.

(MGR)



FOT. ARCHIWUM UNIDEVELOPMENT

Tak ma wyglądać nowe osiedle mieszkaniowe na radomskim Wacynie. Inwestor przewiduje koniec robót jesienią 2020 roku.



Władze gminy Solec nad Wisłą zaoferowały pogorzelcom z Zemborzyna pomoc w znalezieniu lokalu zastępczego.

Pogorzelcy otrzymają pomoc od władz gminy

Gmina Solec nad Wisłą

Patryk Samborski

patryk.samborski@polskapress.pl

W wyniku pożaru w Zemborzynie Drugim całkowicie spłonął drewniany dom. Pomoc pogorzelcom w znalezieniu lokalu zastępczego i zapewnieniu podstawowych środków do życia zaoferowały władze Solca.

- Pozostałości domu nadają się jedynie do rozbiórki. Teraz najważniejsze jest przede wszystkim zapewnienie rodzinie dachu nad głową. Ze strony rodziny pojawiła się wstępnie sugestia dotycząca kontenera mieszkalnego, ponieważ nie chce ona opuszczać gospodarstwa - mówi Marek Szymczyk, wójt Solca nad Wisłą.

Władze gminy złożyły już wniosek do wojewody o wsparcie finansowe. Plan pomocy

pojawi się w ciągu kilku najbliższych dni.

- Na mówienie o konkretnym wsparciu jest jeszcze nieco za wcześnie, ponieważ rodzina przebywa jeszcze w szpitalu i nie było szans na dłuższą rozmowę - podaje Grzegorz Adamski, kierownik Gminnej Opieki Pomocy Społecznej w Solcu nad Wisłą.

Gmina ma możliwości, aby w razie konieczności przygotować lokal zastępczy.

- Jeden z nich możemy przygotować w budynku po dawnej szkole. Za tym rozwiązaniem przemawia odległość, ponieważ od Zemborzyna byłby on oddalony o około 5-6 kilometrów, więc nie jest to też bardzo duża odległość - mówi Marek Szymczyk. - Ze strony rodziny pojawiła się jednak sugestia dotycząca kontenera mieszkalnego, ponieważ nie chce ona opuszczać gospodarstwa - dodaje wójt gminy. ©

Radom
Utrudnienia w ruchu drogowym na trasie Sołtyków - Gębarzów

W związku z prowadzoną rozbudową drogi powiatowej numer 3539W Radom - Gębarzów - Polany wraz budową ścieżki rowerowej, informujemy, że wykonawca robót, PRD Starachowice Adrian Cieśla z siedzibą w Starachowicach, planuje wykonywanie robót bitumicznych związanych z ułożeniem warstwy ścieralnej w dniach od 17 do 24 października. Prace będą wykonywane przy całkowitym zamknięciu odcinka drogi powiatowej Sołtyków - Gębarzów. Objazd prowadzony będzie drogą powiatową numer 3540W i wojewódzką numer 744, przez Gębarzów, Parznice, Trablice zgodnie z oznakowaniem w terenie. W związku z powyższym inwestor prosi wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie prowadzonych prac budowlanych oraz o zwrócenie uwagi na aktualnie obowiązujące oznakowanie drogowe. (WS)

Radom
Objazd Cerekwi dla części kursów linii 8

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji informuje, że w związku z pracami na drodze w Cerekwi, od poniedziałku do piątku 21 - 25 października, od godziny 7.00 do 19.00 wariantowe kursy linii 8 będą wykonywane objazdem. Następny etap zaplanowanych prac polegających na układaniu nawierzchni bitumicznej na przebudowywanej drodze będzie wiązał się z zamknięciem jej dla ruchu od skrzyżowania ze wschodnią drogą serwisową trasy ekspresowej S7 aż do granicy miasta z gminą Zakrzew. Roboty będą prowadzone w określonych godzinach, dlatego poza nimi autobusy miejskie będą mogły tamtedy warunkowo kursować. Od poniedziałku do piątku w godzinach 7 - 19 będzie obowiązywała trasa objazdowa, przebiegająca ulicą Wolanowską w Radomiu, trasą krajową numer 12 przez Ślepowron i Stawno, a dalej zachodnią drogą serwisową trasy S7 przez Kacprowice i Zatoplice. (WS)

Przebudowują aleję Wojska Polskiego. Są zmiany w ruchu

Radom

Piotr Stańczak

stanczak2@echodnia.eu

Trwa przebudowa alei Wojska Polskiego w Radomiu. Inwestycja ta jest podzielona na trzy etapy.

Jak poinformował nas Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, w pierwszym etapie wybudowano kanał deszczowy od początku zakresu budowy do ulicy Kozienickiej wraz z przykanalikami po stronie północnej. Trwa również budowa kanału deszczowego od Kozienickiej do Ronda Księdza Jerzego Popiełuszki.

Wykonano konstrukcję jezdni oraz roboty brukarskie na jezdni północnej od ulicy Holszańskiej do Kozienickiej. Zakończyły się także roboty ziemne na połączeniu głównego ciągu i łącznicy do ul. Holszańskiej. Trwa montaż słupów oświetlenia ulicznego. Zakończyła się przebudowa kolizji elektroenergetycznych. Wykonano 90 procent kanału technologicznego.

Koniec prac kanalizacyjnych

Jak przebiega drugi etap inwestycji? - Zakończono prace związane z budową kanalizacji sanitarnej od bocznicy kolejowej nad ulicą Wojska Polskiego do Rowu od Lotniska. Wpięto do odbiorników kanał 2D na rondzie Matki Boskiej Fatimskiej i kanał 3D do rowu



Trwają roboty przy przebudowie ulicy Wojska Polskiego w Radomiu. Drogowcy zrealizowali już dwa etapy inwestycji.

Konsekwentnie realizujemy roboty drogowe na budowie nowej jezdni wschodniej ulicy Wojska Polskiego.

Dawid Puton

od Lotniska wraz z systemem separator-osadnik. Zakończyła się budowa kanalizacji deszczowej na wszystkich łącznicach do Lubelskiej - informuje Dawid Puton, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji.

Finału doczekały się prace kanalizacyjne na dojeździe do wiaduktu na Wojska Polskiego po stronie północnej, trwając prace po stronie południowej. Zakończyła się przebu-

dowa kolizji elektroenergetycznych na całym odcinku ul. Wojska Polskiego. Trwa ustawianie słupów oświetleniowych.

Powstaje jezdnia wschodnia

Drogowcy zamontowali już konstrukcje stalowe wiaduktu na jezdni zachodniej i zabetonowali płytę pomostu nitki zachodniej. Trwają prace przy murach oporowych i nasypu na południowym, dojeździe do wiaduktu. Gotowy jest mur oporowy na północnym dojeździe do wiaduktu przy ulicy Beneta.

- Konsekwentnie realizujemy roboty drogowe na budowie nowej jezdni wschodniej ulicy Wojska Polskiego wraz z drogami zbiorczymi. Prowadzone są prace brukarskie. Trwają prace nawierzchniowe na całym na odcinku od Ronda

Matki Boskiej Fatimskiej do Lubelskiej. Wybudowano jezdnię - wschodnią i zachodnią pod wiaduktem na ul. Lubelskiej. Trwa budowa jezdni wschodniej na dojeździe do nasypu po stronie południowej wiaduktu nad linią kolejową oraz przebudowa południowych i północnych łącznic Lubelskiej - wylicza Dawid Puton. Od Ronda Matki Boskiej Fatimskiej do ulicy Lotniczej wykonano humusowanie oraz prace wykończeniowe.

Roboty w ramach trzeciego etapu całej inwestycji jeszcze nie wystartowały.

Ważne dla kierowców

Na dziś (wtorek 22 października) zaplanowano zmiany w organizacji ruchu. Drogowcy „przerzucą” ruch pojazdów na wschodnią nową jezdnię na ulicy Wojska Polskiego na odcinku od Ronda Matki Boskiej Fatimskiej do ul. Odrodzenia. Zmiana dotyczy obu kierunków, ponieważ dotychczasowa jezdnia zostanie zamknięta. Jednocześnie do odwołania będzie zamknięty zachodni wlot ulicy Odrodzenia. Dojazd do ulicy Skarżyńskiego będzie możliwy fragmentem zachodniej jezdni. Nadal będzie zamknięty wschodni wlot ulicy Odrodzenia. Dojazd do posesji po wschodniej stronie Wojska Polskiego, do wschodniego odcinka Ogrodniczej oraz do ulic Szarej i Płaskiej będzie możliwy drogą serwisową. ©

Warto zadbać o groby nie tylko bohaterów

Mazowsze

Antoni Sokołowski

antoni.sokolowski@polskapress.pl

Ministerstwo Edukacji Narodowej zachęca przedszkola, szkoły i placówki oświatowe do włączenia się w akcję „Szkoła pamięta”. Celem tej inicjatywy jest zorganizowanie działań upamiętniających ważne postaci oraz wydarzenia. Kulminację tych aktywności zaplanowano na 25 października - ostatni piątek przed 1 listopada.

Aby zgłosić swój udział w akcji, do 24 października należy wypełnić ankietę zgłoszeniową widoczną w Strefie dla zalogowanych w Systemie Informacji Oświatowej.

„Zbliżają się dni, w których w szczególny sposób pamiętamy o zmarłych. Porządkujemy groby i zapalamy znicze. Wspominamy zarówno na-

szych bliskich, jak i tych, którzy zapisali się w historii - tej ogólnonarodowej i lokalnej. Pamięć o nich jest wyrazem szacunku dla ich życia i dokonań” - napisał w liście do dyrektorów Minister Edukacji Narodowej Dariusz Piontkowski, zapraszając do udziału w akcji.

Minister edukacji odniósł się do najważniejszych tegorocznych rocznic i tego, jak istotna jest pamięć o nich.

- Chciałbym, aby w roku ważnych wydarzeń - 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej i 75. rocznicy wybuchu

Powstania Warszawskiego - uwrażliwić młodych ludzi na potrzebę pielęgnowania pamięci o bohaterach naszej wolności, szczególnie tych, którzy są związani z historią danego miejsca, regionu, społeczności - podkreślił szef MEN.

Co można zrobić?

Organizatorzy zachęcają do podejmowania różnych działań mających na celu upamiętnienie ważnych postaci i wydarzeń. W ramach akcji „Szkoła pamięta” można między innymi: uporządkować i odwiedzić groby osób zasłużonych i cenionych, odwiedzić lokalne miejsca pamięci i zgłębić ich historię; zapalić znicze w miejscach związanych z ważnymi wydarzeniami; posprzątać bezimiennymi i opuszczone groby, zorganizować zbórkę kwiatów i zniczy, by udekorować te groby; odwiedzić groby zmarłych nauczycieli ze swojej

szkoły; wesprzeć działania organizacji opiekujących się polskimi cmentarzami i miejscami pamięci za granicą; zaprosić lokalnego bohatera, by podzielił się swoimi wspomnieniami; zorganizować wystawę upamiętniającą ważne dla danej społeczności wydarzenie; zorganizować wycieczkę patriotyczną.

Przedszkola, szkoły i placówki, które zaangażują się w akcję, będą mogły pobrać specjalnie przygotowane logo i dołączyć do społeczności pielęgnowających pamięć o naszej historii.

W jaki sposób się zgłosić, aby wziąć udział w akcji?

Należy wypełnić ankietę zgłoszeniową widoczną w Strefie dla zalogowanych w Systemie Informacji Oświatowej - zakładka „Ankieta”. Na zgłoszenia organizatorów czekają do 24 października. ©



O festiwalu mówili, od lewej: Katarzyna Kalinowska, Karol Semik, wiceprezydenci Radomia i Janusz Trojanowski z firmy GGG.

Jutro uczniowie poznają bogatą ofertę przedsiębiorstw



Mateusz Kaluga
kaluga@echodnia.eu

Radom

W najbliższą środę, w Instytucie Technologii Eksploatacji, odbędzie się Radomski Festiwal Kariery, który będzie poświęcony uczniom szkół podstawowych. Początek wydarzenia o godzinie 9.

Festiwal Kariery, to pierwsze takie wydarzenie, które odbędzie się w Radomiu. Jego głównym celem jest promocja lokalnego przemysłu wśród uczniów szkół podstawowych oraz doradców zawodowych. Organizatorem jest Biuro Radomskiej Strefy Gospodarczej we współpracy z Instytutem Technologii Eksploatacji przy ulicy Pułaskiego 6/10 od godziny 9.

Dla uczniów i rodziców

W wydarzeniu weźmie udział 30 radomskich firm, między innymi z branży metalowej i spożywczej, które zaprezentują swoje sztandarowe produkty. Mają to być GGG, Radwag, MlekoPol, czy Kombud. Własne stoiska przygotowują też radomskie szkoły ponadpodstawowe. - To projekt, który dedykujemy uczniom ósmym klas szkół podstawowych i ich rodzicom.

We współpracy z pracodawcami chcemy pokazać możliwości radomskich firm. Jest to wzmocnienie tych działań, które podjęliśmy już kilka lat temu czyli wdrażania systemu kształcenia dualnego - mówi Karol Semik, wiceprezydent Radomia.

- Chcemy pokazać uczniom ósmym klas szkół podstawowych jasno określoną ścieżkę edukacji, która umożliwi zawodową karierę w radomskich firmach. Zależy nam, by młodzież nie musiała wyjeżdżać i szukać szczęścia poza granicami naszego miasta - dodaje wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

W ramach festiwalu planowane są warsztaty dla uczniów z zakresu programowania robotów, projektowania stron internetowych, elektroniki, automatyki, a także warsztaty odzieżowe, fryzjerskie i kulinarne. Będzie można zdobyć vouchery na badania kompetencji dla doradców w szkołach.

Popularyzacja szkolnictwa zawodowego

Podczas wczorajszej konferencji prasowej głos zabrał też Janusz Trojanowski z firmy GGG. Pochwalił pomysł organizacji festiwalu i zapewnił, że znakomicie wpisuje się w popularyzację szkolnictwa zawodowego.

- To skuteczna metoda na pozyskanie wykwalifikowanych kadr. Pierwsi absolwenci szkół znaleźli już zatrudnienie. Festi-

WAŻNE

RADOMSKI FESTIWAL KARIERY

To pierwsze takie wydarzenie, które odbędzie się w Radomiu. Jego głównym celem jest promocja lokalnego przemysłu wśród uczniów szkół podstawowych oraz doradców zawodowych. Organizatorem jest Biuro Radomskiej Strefy Gospodarczej we współpracy z Instytutem Technologii Eksploatacji przy ulicy Pułaskiego 6/10 od godziny 9. W wydarzeniu weźmie udział 30 radomskich firm, między innymi z branży metalowej i spożywczej.

W ramach festiwalu planowane są między innymi warsztaty dla uczniów z zakresu programowania robotów, projektowania stron internetowych, elektroniki, automatyki, a także warsztaty odzieżowe, fryzjerskie i kulinarne. Będzie można zdobyć vouchery na badania kompetencji dla doradców w szkołach. Projekt jest dedykowany uczniom ósmym klas szkół podstawowych i ich rodzicom. To wzmocnienie działań w ramach kształcenia dualnego.

wal może pokazać, że Radom nie jest zaściankiem południowego Mazowsza, a miastem o dużym kapitale, z którym warto wiązać się na całe życie - mówił Trojanowski.

W organizację festiwalu włączyli się przedsiębiorcy zrzeszeni w Izbie Przemysłowo - Handlowej Ziemi Radomskiej. Ich rolą jest między innymi spotkanie się z rodzicami oraz uczniami oraz dawanie wsparcia i rad w dokonaniu najlepszego wyboru.

Jak mówił Janusz Trojanowski, tradycją jest, że radomscy przedsiębiorcy fundują wyprawki dla uczniów klas pierwszych dwóch szkół ponadpodstawowych. - Takie wsparcie otrzymało 190 uczniów z Zespołu Szkół Technicznych imienia Tadeusza Kościuszki i „Hubala” - stwierdził. Łączna kwota jaką przekazano na ten cel to około 40 tysięcy złotych.

- Będziemy rozmawiać na temat kierunków i radomskich zawodów. Kształcimy w ponad 70 zawodach, z czego 13, to zawody priorytetowe dla Polski. Przedstawimy opisy zawodów, wymagania. Jesteśmy otwarci na współpracę ze szkołami, a niektóre ubiegają się o akredytację środowiskową, czyli chcą potwierdzenia, że oferta jest zgodna z podstawą programową - stwierdził Krzysztof Symela z radomskiego Instytutu Technologii Eksploatacji. ©

W środę wystartuje Memoriał Papieski

Radom

Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu

W środę, 23 października w Radomiu odbędzie się drugi Memoriał Sportowy osób niepełnosprawnych poświęcony Papieżowi Polakowi.

Uczestnicy będą startować na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - pływalni Neptun oraz Publicz-

nej Szkole Podstawowej nr 4 z oddziałami Integracyjnymi.

Imprezę organizują: Stowarzyszenie Latorośl, Caritas Diecezji Radomskiej, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radomiu oraz Parafia świętego Stefana. O godzinie 9:30 w parafii świętego Stefana odbędzie się msza święta, otwarcie memoriału o 10.50 na Pływalni Neptun. ©

Pani
Annie Kudle
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Siostry

składają
Zarząd Województwa Świętokrzyskiego oraz pracownicy
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego

Panu Bogusławowi Spaczyńskiemu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Dyrektor oraz pracownicy
Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach

Pani Lucji Kwas
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy
i wsparcia w trudnych chwilach z powodu śmierci

Mamy

składają Członkowie, Zarząd i Pracownicy
Automobilklubu Kieleckiego

Koledze Jarkowi Puszyńskiemu
z powodu śmierci

Matki

wyrazy szczerzego współczucia
składają
zarząd i pracownicy Spółki BIO-MED

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 17.10.2019 r.
przeżywszy lat 89 zmarła

Ewa Wnuk

lekarz internista
wieloletni pracownik Polikliniki w Kielcach.

Uroczystość żałobna odprawiona zostanie
dnia 23.10.2019 r. (środa) o godzinie 13.00
w Domu Pogrzebowym w Cedzynie,
po czym nastąpi wyprowadzenie
na Cmentarz Komunalny II przy ulicy Ściegiennego
w Kielcach.

Córka

Szkoła podstawowa w Mirowie ma patrona, to święty Jan Paweł II

Mateusz Kaluga

mateusz.kaluga@polskapress.pl



Gmina Mirów

Publiczna Szkoła Podstawowa w Mirowie przez długie lata funkcjonowała bez patrona. W ostatni wtorek odbyło się poświęcenie sztandaru oraz nadanie imienia świętego Jana Pawła II.

Uroczystość rozpoczęła msza święta w kościele parafialnym pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, którą celebrował biskup pomocniczy diecezji radomskiej Piotr Turzyński.

Na uroczystości byli między innymi: Anita Gołosz, wicestarosta powiatu szydłowieckiego, Artur Siworek, wójt gminy Mirów, Wiesław Morawiak, przewodniczący Rady Gminy, radni gminni oraz powiatowi, inspektorzy odpowiedzialni za poszczególne jednostki w gminie, dyrektorzy szkół z terenu gminy Mirów, nauczyciele oraz uczniowie mirowskiej podstawówki.

Ksiądz biskup w homilii przybliżył sylwetkę patrona podkreślając, że papież zawsze wskazywał na godność każdego człowieka. Prosił nauczycieli, aby młodemu pokoleniu przekazywali nie tylko wiedzę, ale także polskie tradycje i wartości. Marek Łuszczek, sekretarz gminy, odczytał ustawę, na mocy której, szkoła otrzymała imię.

Po mszy uczestnicy wspólnie z poczem sztandarowym przemarszerowali do Szkoły Podstawowej, gdzie nastąpiła dalsza część uroczystości. Poczet sztandarowy rodziców przekazał sztandar na ręce Jana Ulewińskiego, dyrektora placówki.

Następnie odbyła się prezentacja sztandaru i przekazanie pocztowi sztandarowemu uczniów, którzy złożyli ślubowanie na otrzymany sztandar. Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli - Krystyny Książek i Arkadiusza Gilarskiego - przygotowali program artystyczny, w którym dziękowali za pontyfikat swojego patrona. Nie zabrakło znanych pieśni „Kochamy Cię, Janie Pawle II”, „Barka”, „Moje miasto Wadowice”. ©©



Publiczna Szkoła Podstawowa w Mirowie nosi teraz imię Jana Pawła II. Placówka otrzymała też nowy sztandar.

„Witamy na świecie” - tylko u nas zdjęcia noworodków

Radomskie

Wojciech Szczepański
szczepanski@echodnia.eu

Prezentujemy Państwu kolejne zdjęcia dzieci, które urodziły się w radomskich szpitalach. Nasz cykl nosi tytuł „Witamy na świecie”.

Narodziny dziecka to wspaniała chwila w życiu rodziny, dostarcza także dużo radości jej przyja-

ciolom i znajomym. Pomagamy Państwu zdobyć cenne pamiątki, jakimi są fotografie maluchów. W każdy wtorek w papierowych wydaniach „Echa Dnia” znajdziecie zdjęcia kolejnych dzieci, urodzonych w szpitalach w Radomiu, będziemy prezentować je także na naszym portalu echodnia.eu/radomskie. Na rodziców czeka bezpłatne zdjęcie dziecka w Migaweczce, ulica Moniuszki 17. ©©



Iga Orzechowska, urodzona 1 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Piastów.



Przemek Bernaś, urodzony 29 września 2019 roku, miejsce zamieszkania Stomiec.



Nikodem Niestój, urodzony 30 września 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Alicja Włodarczyk, urodzona 30 września 2019 roku, mieszka w Skrzyżniku.



Antoni Trzeciak, urodzony 3 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Mia Mazurkiewicz, urodzona 3 października 2019 roku, mieszka w Małęczynie.



Wanessa Cieciora, urodzona 29 września 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Bartłomiej Milczarski, urodzony 3 października 2019 roku, mieszka w Grabowej.



Mikołaj Soból, urodzony 2 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Nikodem Rusin, urodzony 2 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Eryk Wilczyński, urodzony 4 października 2019 roku, mieszka w Skarżysku.



Igor Słowikowski, urodzony 3 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Antoni Lipka, urodzony 4 października 2019 roku, mieszka w Jedlni-Letnisku.



Aniela Jabłońska, urodzona 5 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Blanka Włodarska, urodzona 5 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Tczów.



Ksawery Safin, urodzony 4 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Blanka Binkowska, urodzona 5 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Igor Lipiński, urodzony 5 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Alicja Ziętek, urodzona 4 października 2019 roku, mieszka w Wolanowie.



Laura Maciejewska, urodzona 4 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Stanisław Sobczak, urodzony 6 października 2019 roku, mieszka w Potworowie.



Marta Borkowicz, urodzona 4 października 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.

REKLAMA

039356163

WWW. **Migaweczka** .PL

FOTOKALENDARZE



ul. Moniuszki 17 w Radomiu

fotokalendarze
fotoksiążki
zdjęcia na płótnie
kubki, koszulki,
poduszki z własnym
zdjęciem i dowolnym
napisem

tel. 501-31-22-89
48/38-501-68

PORUSZAJĄCA HISTORIA PANI ZOFII, KTÓRA POKONAŁA NIEWYDOLNOŚĆ ŻYLNĄ

KONIEC MĘKI! ODETKAŁAM ŻYŁY I JUŻ NIE BOJĘ SIĘ PRZYSZŁOŚCI

DARMOWY ŚRODEK POMAGA W REDUKCJI ZATORÓW ŻYLNÝCH

ODBIERZ PREPARAT ZA DARMO - ODSUŃ OD SIEBIE RYZYKO ZAWAŁU I ZAPANUJ NAD CHOLESTEROLEM, JAK 116 790 OSÓB W POLSCE

NR 1
EFEKTY
PO 72H



Polecam
Zofia

Rewolucyjna metoda może pomóc błyskawicznie wymieść z tętnic zalegające skrzepy, wspomagając proces usuwania zatorów, obniżenia poziomu cholesterolu oraz zmniejszenia ryzyka udaru mózgu, zawału serca, czy niedokrwienności kończyn. Jej skuteczność potwierdza już ponad 116 tysięcy Polaków, którym udało się udrożnić i wzmocnić żyły z pomocą bezpłatnego preparatu.

Myslisz, że niewydolność żylna Cię nie dotyczy? Pani Zofia też była przekonana, że jest 'zdrowa': „przejsiowe niedowłady, zaburzenia czucia, widzenia, bóle ud i łydek, bladą skórę kończyn łatwo zlekceważyć. Na co dzień czułam się całkiem dobrze, dlatego nie dopuszczałam do siebie myśli o zatorach żylnych i odwlekałam badania w nieskończoność. Dziś wiem, że to był błąd, bo postępujące zaburzenia przepływu krwi w naczyniach zaprowadziły mnie aż na wózek inwalidzki”. Jeśli i Tobie zdarzają się zadyszki, drętwienie nóg, bóle w mostku, to być może w Twoich żyłach i tętnicach zalega już rozbudowana blaszka hamująca przepływ krwi. Nie czekaj, aż złogi tłuszczu zatkają najważniejsze arterie Twojego układu krwionośnego – nowatorska metoda może pomóc Ci wzmocnić serce i odetkać zatkane żyły, i to bez żadnych efektów ubocznych. Jak to możliwe?

Możesz pozbyć się zatorów żylnych i uniknąć powikłań

Stopniowe zalepanie tętnic to proces, który w dzisiejszych czasach da się odwrócić. Nowatorska formuła pomaga rozbić i skruszyć złogi tłuszczu zgromadzone w ścianach naczyń krwionośnych, zwiększając drożność żył i tętnic już od 1. zastosowania. Regularne przyjmowanie preparatu może wpływać na rozszerzenie światła tętnic, wspiera likwidację skrzepów i zatorów, a dzięki temu skutecznie zapobiega niedokrwieniu i niedotlenieniu narządów – bez względu na stopień zaawansowania zmian w żyłach i tętnicach.

Ekspert ds. kardiologii

Najlepsza ochrona przed udarem i zawałem

Nie ma znaczenia, czy niewydolność żylna rozwinęła się u Ciebie przez niewłaściwą dietę, problemy z nadciśnieniem i krą-

żeniem, czy masz do niej predyspozycje genetyczne, nieistotne nawet w jakim jesteś wieku i z jak zaawansowanym stadium choroby masz do czynienia. Pani Zofia jest żywym przykładem na to, że zalepione żyły w żadnym przypadku nie muszą być wyrokiem. „Pogarszało mi się z dnia na dzień. Wszystko wskazywało na to, że postępujące zaburzenia krążenia spowodowane zatorami i bardzo grubą warstwą blaszki w tętnicach wkrótce doprowadzą do martwicy tkanek, a nogi nie będzie dało się uratować. Jakie było zdziwienie moje i specjalistów, gdy po niedługim czasie żyły zostały w dużym stopniu odetkane, a po zakrzepach praktycznie nie było śladu.”



Serce jak dzwon w każdym wieku!

PREPARAT MOŻE POMÓC ZREDUKOWAĆ:

- ✓ Niedokrwienność kończyn dolnych
- ✓ Niedokrwienność mózgu
- ✓ Niewydolność tętnic szyjnych
- ✓ Groźną niewydolność aorty

**Rozpocznij walkę już dziś
ODETKAJ ŻYŁY
i odzyskaj pełnię zdrowia!**

Po 7. dniach:

Złogi tłuszczowe zbudowane z cholesterolu mogą zostać skruszone i usunięte z żył.

Po 15. dniach:

Mogą zmniejszyć się skrzepy i zatory żyłne, światło tętnic rozszerza się nawet o 86%. Preparat może też poprawić krążenie krwi, złagodzić bóle głowy, duszności i problemy z oddychaniem.

Po 21. dniach:

Serce może stać się odciążone i zacząć pracować na najwyższych obrotach. Krew może swobodnie dotleniać wszystkie tkanki i narządy. Ryzyko zawału serca i udaru zmniejsza się nawet o 94%.

Pożegnaj niedokrwienność

Tak wysoka skuteczność rewolucyjnego preparatu wynika z jego możliwej zdolno-

Pozatykane żyły mogły mnie zabić. Dzięki nowej metodzie już nie martwię się o swoje zdrowie!

Specjaliści rozkładali ręce, mówili że mój układ krwionośny jest tak obciążony, a żyły tak zalepione, że zagrożenie zawałem jest w moim przypadku ogromne. Przeraziłam się – zaczęłam zdrowiej się odżywiać, ale cholesterol wcale się nie obniżał, a do tego czułam się coraz gorzej. Łapałam zadyszki, miałam duszności, bóle w klatce piersiowej. W końcu trafiłam na preparat, który prawdopodobnie dał mi drugie życie! Zażywałam tylko jedną dawkę dziennie, a po miesiącu specjalista nie mógł uwierzyć własnym oczom – serce pracowało wydajniej, poziom cholesterolu ustabilizował się, a z żył z praktycznie zniknęły groźne dla życia zatory.

Jadwiga, 57 lat, Bydgoszcz



Udar już mi nie grozi

Odkąd zdiagnozowano u mnie zalepione światło tętnic, z każdym miesiącem nasilały się nieprzyjemne objawy: drętwienie rąk i nóg, trudności z widzeniem, zaburzenia koncentracji, bóle i zawroty głowy – w końcu usłyszałam od specjalisty, że to mogą być wczesne objawy udaru mózgu. Zaczęłam szukać rozwiązań, czytać o podobnych historiach ludzi, którzy w porę zwalczyli zatory żyłne i uniknęli najgorszych powikłań – i tak dowiedziałem się o nowej metodzie. Po kilku tygodniach stosowania zmniejszyło się mrowienie i drętwienie stóp oraz dłoni, z dnia na dzień czułem się lepiej, łatwiej było mi zebrać myśli, ustąpiły też bóle głowy. Preparat pomógł mi odetkać żyły i dotlenić mózg po niecałych 4 tygodniach i już nie obawiam się udaru! Z całego serca polecam!

Marek, 61 lat, Gdynia

ści do błyskawicznego, naturalnego obniżania złego cholesterolu – według specjalistów nawet 1 dawka dziennie może pomóc zmniejszyć jego poziom średnio o 55%. To dlatego zaledwie po kilkunastu dniach przepływ krwi w naczyniach może ulec poprawie, skrzepy mogą zostać zmniejszone, a następnie usunięte z tętnic, blaszka zbudowana z cholesterolu łatwiej ulega skruszeniu, ciśnienie tętnicze szybciej wraca do normy, a naczynia krwionośne odzyskują większą drożność. „Wygląda na to, że tak spektakularnej, domowej metody wspiera-

nia walki z chorobą niedokrwinną jeszcze w Polsce nie było” – podsumowują eksperci.

Zatroszcz się o swoje zdrowie

Ty też możesz dołączyć do prawie 117 tysięcy osób, które dzięki wsparciu innowacyjnej metody rozpoczęły walkę z ciągłym zmęczeniem, zmniejszyły zator żylny, odzyskały czucie w kończynach, a przede wszystkim skutecznie, w domowym zaciszu zwalczały objawy niedokrwienności i uchroniły się przed groźnymi powikłaniami. Nie zwlekaj – w Polsce preparat dostępny jest wyłącznie w sprzedaży telefonicznej.

Regulamin - rgimprmcjpk.com



POSPIESZ SIĘ I SKORZYSTAJ Z WYJĄTKOWEJ OFERTY

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 29.10.2019 r., otrzyma 100% REFUNDACJI PRODUCENTA na produkt o wartości 329 zł!

ZADZWOŃ: 42 211 93 41

pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

PRZESYŁKA GRATIS!



PIĘKNY WIEK UCZELNI

Jubileusz 70-Lecia powstania Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu

Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu obchodzi piękny jubileusz 70-lecia istnienia. Uroczystości związane ze świętem rozpoczęła Inauguracja roku akademickiego 2019/2020, która w tym roku odbyła się 17 października i miała nieco inny charakter niż zwykle.

JM Rektor - prof. dr hab. inż. Zbigniew Łukasik, rozpoczynając swoje coroczne przemówienie, mówił: „To piękny „wiek” naszej Uczelni, powód do radości i świętowania całego środowiska akademickiego, ale także refleksji nad minionym okresem”. Przybliżył krótko uczestnikom tego wydarzenia historię Uczelni, która uwieczniona została także na zaprezentowanych zdjęciach. Wspominał o ciężkiej i trudnej czasem drodze rozwoju i umacniania pozycji Uniwersytetu na mapie akademickiej kraju i Europy. Rektor odniósł się także do aktualnej sytuacji Uczelni: „Ostatnie lata przyniosły nam wiele dobrego. To był udany i pracowity czas, wypełniony dobrymi decyzjami i wydarzeniami na wielu płaszczyznach działania naszej Uczelni. W tym czasie działalność zarówno władz, jak i funkcjonowanie całej Uczelni zostało wielokrotnie docenione



licznymi wyróżnieniami, tytułami i medalami”. Wspominał także o dużym sukcesie jakim był fakt, że Uczelnia odnotowała wzrost wartości o 92% w ocenie dynamiki wzrostu wartości rynkowej przedsiębiorstw w latach 2014-2016, badanej na podstawie danych

z KRS przez Komisję Europejskiego Instytutu Biznesu. Stanowiło to ogromny sukces i potwierdzenie wysokiej pozycji oraz znaczenia naszego Uniwersytetu. Postawiło to bowiem naszą Uczelnię przed większością uczelni w kraju.

Prof. Zbigniew Łukasik przedstawił także obecną strukturę organizacyjną Uczelni, której zmiana podyktowana była wejściem w życie nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Aktualnie Uniwersytet prowadzi kształcenia w 8 jednostkach:

- Wydziale Ekonomii i Finansów,
- Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym,
- Wydziale Inżynierii Chemicznej i Towaroznawstwa,
- Wydziale Mechanicznym,
- Wydziale Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu,
- Wydziale Prawa i Administracji,
- Wydziale Sztuki oraz
- Wydziale Transportu, Elektrotechniki i Informatyki.

Ostatnie lata Uczelni to dynamiczny jej rozwój praktycznie na każdej płaszczyźnie.



MATERIAŁ INFORMACYJNY KLIENTA

009388791



Dla Uniwersytetu, jako uczelni publicznej, szczególnie ważne są dwie: dydaktyczna i naukowo-badawcza. W tej pierwszej z roku na rok Uczelnia stara się dostosowywać ofertę kształcenia do aktualnych trendów i potrzeb zwłaszcza naszego lokalnego społeczeństwa i przemysłu. Zdecydowanie liderem wśród oferowanych przez Uniwersytet ponad 30 kierunków kształcenia są jednolite studia magisterskie na kierunku Lekarskim, o który Uczelnia zabiegała blisko 3 lata. Udało się. Co roku studia te są najbardziej obleganym kierunkiem na Uczelni. Aktualnie na potrzeby kształcenia na tym kierunku tworzone jest Centrum naukowo-badawcze w zakresie diagnostyki obrazowej, które wyposażone będzie w najnowocześniejszy sprzęt.

W swoim przemówieniu Rektor wspomniał także o bardzo ważnej dla każdej liczącej się Uczelni kwestii jakości kształcenia. Mówił: „Staramy się o nią dbać i z roku na rok podwyższać. W tym zakresie dużą pomocą jest dla nas świat biznesu - przedsiębiorcy, zarówno lokalni, krajowi, jak i międzynarodowi”.

Kończąc swoje wystąpienie prof. Zbigniew Łukasik powiedział: „Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu to 70 lat tradycji kształtowanej przez wiele pokoleń władz, pracowników i studentów. Dbajmy o nią i pielęgnujmy ją. Uniwersytet to MY - i to od nas wszystkich zależy teraz jego siła, nowoczesność i dynamiczny rozwój”.

Podczas uroczystej inauguracji nie zabrakło także tradycyjnej immatrykulacji. W tym roku ślubowanie złożyło 12 studentów Uczelni, reprezentujących różne kierunki studiów, w tym dwoje studentów reprezentujących grupę studentów cudzoziemców rozpoczynających naukę w naszej Uczelni. Aktu przyjęcia w poczet studentów dokonał JM Rektor - prof. Zbigniew Łukasik.

Obok uroczystej immatrykulacji tradycją inauguracyjną w Uczelni są także promocje habilitacyjne. W tym roku z rąk JM Rektora dyplom odebrało trzech doktorów habilitowanych. Ślubowanie złożyło i dyplomy odebrało także 10 doktorantów, którzy

obronili swoje prace z wyróżnieniem.

Podczas uroczystości wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski oraz wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz odznaczyli zasłużonych pracowników Uczelni.

W związku z jubileuszem Uczelni podczas inauguracji wręczone zostały także specjalnie na tę okazję przygotowane medale 70-lecia Uczelni. Otrzymały je osoby, które przyczyniają się do rozwoju Uczelni i umacniania jej pozycji na akademickiej mapie kraju i Europy.

Interesujący wykład inauguracyjny na temat: „Sztuka prowadzenia dyskusji. Między perswazją a manipulacją” wygłosił Pan profesor Dariusz



Trześniowski - Dziekan Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego.

Uroczystość uświetnił tradycyjnie już Chór Akademicki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu, który poprzez swój występ wprowadził miłą i radosną atmosferę. Niewątpliwą atrakcją

inauguracji był pokaz mody przygotowany przez Panią prof. Hannę Wojdałę-Markowską oraz Panią prof. Irminę Aksamitowską-Szadkowską pt. „Radomski Album Mody”. Stanowił on prezentację dokonań studentów kierunku Wzornictwo, który to kierunek od kilkunastu lat jest aktywną częścią

naszego Uniwersytetu. Zaprezentowany pokaz to przekrojowa wystawa i ekspozycja fragmentów najnowszych kolekcji ubioru: butów, toreb i odzieży. Tworzą go hasła: użytkowość i unikatowość, tradycja i nowoczesność, nowe materiały i twórczy recykling, a nade wszystko - niekonwencjonalność rozwiązań.



Centrum naukowo-badawcze w zakresie diagnostyki obrazowej



FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA

Członkowie Zabieganego Skaryszewa kolejny raz przygotowali wspaniałą imprezę w plenerze. Był to tradycyjny Hubertus.

Bieg Świętego Huberta po raz pierwszy

Skaryszew

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu

Wielu mieszkańców Skaryszewa i okolic zjawilo się na I Biegu Świętego Huberta. Dopisała pogoda, dopisali zawodnicy, a topowe nazwiska biegaczy na liście startowej świadczyły o randze biegu.

- Bieg od razu okazał się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. I już dziś możemy obiecać, że na pewno będziemy go kontynuować, a że pomysłów i doświadczenia nam nie brakuje - powiedział Rafał Karolak jeden z organizatorów biegu.

Zawodnicy do pokonania mieli 6-kilometrową, trudną, leśno-crossową trasę. Bieg poprowadziły dwa konie, które wskazywały drogę. Startem był sygnał z trąbki myśliwskiej, a zatrąbił patron biegu Hubert

Sobania, najmłodszy zawodnik Zabieganego Skaryszewa. A jak na pogoń za lisem przystało zawodnicy do złapania na trasie mieli 6 kit: trzy dla kobiet i trzy dla mężczyzn. Za każdą kitą kryła się nagroda finansowa.

Jako pierwszy na mecie zameldował się Kamil Walczyk z Makowa, drugi był Przemysław Szymanowski ze Starachowic, a trzeci Patryk Kaliński z Gielniowa. Pierwszą kobietą, która najszybciej pogoniła lisa była Lidia Pytel ze Starachowic, druga Natalia Gospodarczyk z Radomia, a trzecia Amelka Karolak. Organizatorami biegu byli Stadnina Koni Hubertus, Stowarzyszenie Zabiegany Skaryszew, oraz miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna. Pieniądze przeznaczone na pomiar czasu organizatorzy przekazali Krzysztofowi Cywce prezesowi Zwolnień Biega, który walczy z ciężką chorobą. ©©

Radom Stand-up Adam Van Bendler „Światło w tunelu”

We wtorek, 22 października o godzinie 20 klub Strefa G2, ulica Przemysłowa 20 zaprasza na Stand-up Adam Van Bendler „Światło w tunelu”. Adam to człowiek, który zaprzedał duszę komedii, zwierzętom i... wiecznym tarapatom, dzięki którym zawsze ma coś ciekawego do powiedzenia. W tym programie dowiemy się co siedzi w głowie introwertyka, który po latach bytowania w depresyjnej Skandynawii, w obawie przed samobójem powraca do ojczyzny, by postawić wszystko na jedną kartę. Jeszcze nie wie, że ta karta to tylko jopek, którym sam się staje się w obliczu prawdziwej wojny. Wojny kart pobrudzonych tanim keczupem społecznych oczekiwań i tuszczem własnych lęków. Nie zabraknie słodko-gorzkich żartów i dziwnych hipotez. Prowadzenie: Rafał Sumowski, support: Filip Puzyr. Bilety w cenie 40 złotych w dniu wydarzenia na kupbilecik.pl. (R)

Radom Wystawa „Królestwo bursztynu. Bursztyn bałtycki i żywice świata”

Muzeum imienia Jacka Malczewskiego zaprasza na wystawę o pochodzeniu bursztynu, miejscach jego występowania i sposobach jego poławiania. - Na Ziemi występuje co najmniej kilkaset różnych żywic kopalnych określonych mianem „bursztynu”. Tym terminem można umownie nazwać skamieniałe żywice starsze niż milion lat. Ekspozycja ukazuje jaką rolę bursztyn pełnił w życiu człowieka na przestrzeni dziejów od czasów przedhistorycznych do współczesności - mówią Katarzyna Stefańczyk, Katarzyna Kwiatkowska i Alicja Pielnińska, kuratorki wystawy z Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, które wypożyczyło radomskiemu muzeum tę ekspozycję. Muzeum Ziemi posiada największy zbiór bursztynów w Polsce. Są obok nich także XIX wieczne imitacje bursztynu. Wystawa czynna jest do 12 stycznia 2020 roku. (BK)

Cenne zabytki okresu kultury łużyckiej trafiły do muzeum

Radom

Barbara Koś
kos@echodnia.eu

Cenne obiekty archeologiczne trafiły do zbiorów działu archeologicznego Muzeum imienia Jacka Malczewskiego

Są to dwa nagolenniki, bogato zdobiona bransoleta, fragment naczynia i podkówka z żelaza. Wszystkie rzeczy pochodzą z okresu kultury łużyckiej.

- Kultura łużycka, to kultura archeologiczna środkowej i młodszej epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza, występująca głównie na ziemiach polskich oraz przyległych do nich obszarach w innych państwach między innymi w Czechach, Słowacji, Ukrainie i Niemczech. Kultura łużycka rozwijała się od około 1350/1300 lat przed naszą erą do około 500/400 lat przed naszą erą - mówiła Małgorzata Cieślak - Kopyt, kierownik działu archeologicznego muzeum, na poniedziałkowej konferencji prezentującej zabytki.

Zdaniem Małgorzaty Cieślak - Kopyt darowane rzeczy stanowią bardzo cenne okazy.

Droga nielegalna!

Do muzeum przekazał je Witold Bujakowski, kierownik radomskiej delegatury Mazowieckiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

- Zabytki trafiły najpierw do nas, ale darczyńcy są anoni-



FOT. TADEUSZ KŁOCEK

Cenne znaleziska prezentowali w muzeum, od lewej: Witold Bujakowski, Adam Zieleziński i Małgorzata Cieślak - Kopyt.

Cieszymy się z tych zabytków, ale lepiej, by znajdowali je profesjonaliści, czyli archeolodzy. Chodzi o więcej wiedzy o nich.

Witold Bujakowski

mowi - tłumaczył Witold Bujakowski. - Te rzeczy są bowiem efektem nielegalnych amatorskich poszukiwań metali w ziemi. Nowe przepisy uważają to za przestępstwo. Od 1 stycznia 2018 roku zaszyły bowiem zmiany w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dotyczące kwalifikacji czynu nielegalnych poszukiwań zabytków. Dotąd było to tylko wykroczenie. Dlatego „poszukiwacze skarbów”

nie zdradzają ani miejsca, ani bliższych okoliczności znalezienia przedmiotów.

Szukał robaków, znalazł cudo
Na jeden z przedmiotów natrafił amator, który „szukał zgubionego w ziemi pierścienka żony”. Drugi przedmiot został znaleziony, kiedy amator „kopał robaki na ryby”.

- Cieszymy się z tych przedmiotów, ale gdyby natrafili na nie archeolodzy, dodali by kontekst wykopaliska - tłumaczyli Witold Bujakowski i Małgorzata Cieślak - Kopyt. - Jego konkretne miejsce, jego położenie, głębokość w ziemi i tak dalej. To wszystko ma znaczenie dla określenia znalezionego elementu. A tak musimy sami szukać. Bransoletę przekazemy do Muzeum Archeologicznego w Warszawie, które ma bardziej

dokładną aparaturę badawczą. Jedno z wykopalisk znaleziono w rejonie Nowego Miasta.

- Będziemy chcieli posłać tam naszą ekspedycję - mówi Małgorzata Cieślak - Kopyt.

Co znajdą w Nowej Żelaznej?

Muzeum imienia Jacka Malczewskiego zostało beneficjentem programu na lata 2019-2020 finansowanego z funduszy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przeznaczonych na kontynuowanie badań archeologicznych w Nowej Żelaznej.

Zespół osadniczy w Nowej Żelaznej w powiecie kozienickim to niezwykle interesujący rozległy kompleks osadniczy z okresu rzymskiego. Położony jest w dolinie Wisły. Cmentarzisko zajmuje zachodnią część wyniesienia terenu w obrębie dawnego starorzecza.

Nekropolia na terenie Zapilcza jest jedynym znanym cmentarzyskiem kultury przeworskiej trwającym przez kilka stuleci (I wiek przed naszą erą - III wiek naszej ery). Wśród ponad czterystu zabytków odkrytych już przez muzeum w obiektach i warstwie ornej znajdują się liczne tak zwane importy, reprezentowane, między innymi, przez fibule - ozdobne, metalowe zapinki do spinania szat i elementy ubrojenia. Wyróżnia nekropolię w Nowej Żelaznej dużo zabytków z metalu kolorowych kultury zwanej „żelazną”. ©©

Dwie oferty na remont ulic na Osiedlu XV-lecia

Radom

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

Dwie firmy zgłosiły swoje oferty na rozbudowę ulic Bema, Jasińskiego i Sowińskiego wokół tamtejszego skweru. Teraz projekty zostaną sprawdzone pod kątem formalnym, prawnym i finansowym. Ostateczny wykonawca zostanie wyłoniony za około dwa tygodnie.

Pierwsza oferta opiewa na ponad 2,8 miliona złotych, a druga z firm przedstawiła kosztorys na prawie 2,7 miliona złotych. Obie oferty mieszczą się w budżecie Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu, który mógł wydać na tę inwestycję maksymalnie 3 miliony złotych.

Pierwszy etap gruntownej przebudowy

Trwający właśnie przetarg jest pierwszym etapem przebu-

dowy, która obejmie nie tylko układu komunikacyjnego ulic Sowińskiego, Bema i Jasińskiego, ale też skwer znajdujący się u ich zbiegu. Największym wyzwaniem obecnego etapu będzie modernizacja sieci podziemnych, aby uniknąć kolizji z mającą powstać infrastrukturą. Okoliczni miesz-



FOT. URZĄD MIEJSKI W RADOMIU

O przetargu mówił Konrad Frysztak, wiceprezydent.

kańcy będą musieli liczyć się z utrudnieniami, wykonawca ma jednak zapewnić dojazd do wszystkich bloków.

W planach inwestycji jest też podwojenie ilości miejsc parkingowych. Kilkadziesiąt z nich ma powstać w północnej części skweru. Do dyspozycji kierowców będą także miejsca usytuowane wzdłuż ulic okalających teren zielony. Miejsca postojowe mają być wykonane z płyt ekologicznych, czyli przepuszczających wodę. W planach są również nasadzenia kilkudziesięciu drzew i krzewów.

Wyremontują też skwer

Pierwszy etap prac potrwa do 2021 roku. Po nim rozpocznie się przetarg na kolejną fazę przebudowy. Tym razem prace będą dotyczyć terenów zielonych. Na terenie wyremontowanego skweru znajdą się między innymi plac zabaw,

plenerowa siłownia, stół do tenisa stołowego i ławki. W południowej części, w ramach programu LIFE ma powstać tak zwany suchy staw zasilany głównie wodami deszczowymi. Planowane są także nowe nasadzenia drzew, krzewów i innych roślin.

Mieszkańcy czekali od 2017 roku

Przypomnijmy, że plany gruntownej przebudowy ciągu komunikacyjnego i skweru u zbiegu ulic Bema, Sowińskiego i Jasińskiego ciągnęły się już od 2017 roku. Mieszkańcy od tamtej pory otrzymywali sprzeczne sygnały ze strony władz miasta. W jednym z dokumentów widniała informacja o braku pieniędzy w budżecie zarezerwowanych na tę inwestycję, co okazało się później urzędniczą pomyłką. ©©



MEGAZNIŻKI w ramach jesiennej promocji!

Koloidalna sól antygrzybicza

Sól ze srebrem koloidalnym i lawendą do moczenia stóp. Jony srebra przenikają przez skórę i płytkę paznokcia, docierając do najgłębszych miejsc i **likwidując każdą formę grzyba**. Koniec z grzybicą!



97 zł
323 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Na zaparcia

Szwajcarska formuła roślinna naturalnie **uaktywnia perystaltykę jelit i ułatwia wypróżnianie**. Łagodnie oczyszcza z trujących złożeń i toksyn. **Eliminuje bolesne wzdęcia i kolki**, ułatwia odchudzanie.

VERL2



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Separatory na haluksy

Likwidują haluksy, ból i deformację stóp. **Termoplastyczny materiał** pod wpływem ciepła dostosowuje się do kształtu stóp i **wymusza korekcję palucha**. Superwygodne; pasują do każdego obuwia.



59 zł
197 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Magnetyczne plastry na bóle

Wykorzystują moc magnetoterapii i akupresury. Już po **5 minutach** możesz odczuć ulgę w bólu. **Bezpieczne** – możesz stosować z lekami lub naklejać kilka plasterów naraz w miejscu silnego bólu.



100 sztuk!
87 zł
249 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Ped Egg – ekspresowy pedicure

Aksamitne stopy w ciągu chwili! Delikatnie likwiduje nawet najbardziej szorstką skórę, a wszystko wpada wprost do pojemniczki. 100% higienicznie! Stosuj na sucho. **2 wkładki**: ścierna i polerująca.



2 szt.
69 zł
148 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Wkładki Memory foam

Zapamiętują kształt Twoich stóp – chodzisz jak na chmurce! Zmniejszają obciążenie stawów, kolan, kręgosłupa. Możesz przyciąć do każdego rozmiaru.



69 zł
157 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Kredka do rys na karoserii

Nowość! **Natychmiast i trwale usunie rysy i uszkodzenia**. Wodoodporna, nietoksyczna, bezpieczna.



2 szt.
69 zł
176 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Zegarek męski

Ponadczasowy, elegancki. Tarcza i mechanizm wykonane z wysokiej jakości metali.



69 zł
229 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Zegarek Businessman

Styl biznesowy. Harmonijnie skomponowana tarcza i 3 dekoracyjne wskaźniki. Wodoszczelność do 30 m.



69 zł
229 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Odżywienie stawów

Preparat bioinformacyjny z USA. Pomaga **zregenerować zniszczoną chrząstkę stawową** i zwiększyć elastyczność stawów. Dla osób z artrozą, reumatyzmem, dną moczanową, bólem i sztywnością stawów.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Plastry odchudzające

Plastry transdermalne **przyspieszają spalanie**. Naklejasz na skórę, a roślinne składniki docierają przez skórę do tkanki tłuszczowej i rozpuszczają ją. Hamują podjadanie, działają 24 h. Trwałe efekty.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Pas magneto-dekompresyjny

Likwiduje nacisk na nerwy, zmniejsza ból i opuchliznę. **Na ostre bóle** kręgosłupa, rwy kulszowej, dyskopatii, przepuklinę kręgosłupa, bóle pourazowe. **10 silnych biomagnesów** o mocy 3000 Gs. Wygodny.



109 zł
363 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Odstraszacz gryzoni i insektów

Na myszy, szczury, karaluchy, pajaki, komary. Niestetyczne fale ultradźwiękowe pow. 30 000 Hz **przegonią je** z każdego pomieszczenia. **Bezpieczny dla dzieci**, bez chemikaliów. Zasięg do 200 m²



69 zł
147 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Obrączka na chrapanie

Magnetyczna obrączka **blokująca chrapanie!** Impulsy magnetyczne o mocy 1200 Gs docierają do gardła i powstrzymują wiotczenie mięśni. **Rozmiar uniwersalny** (można dopasować).



59 zł
129 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Nutriżel na stawy

Żelowa formuła z czarcim pazurem (aż 26 składników!) na bóle stawów. **Odbudowuje tkankę chrzęstną** i strukturę mazi stawowej. Działa przeciwpalnie, przeciwrumatycznie.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Wkładki ortofunkcyjne

Wygodna w każdym butach! Dzięki specjalnym strefom zmniejszają ryzyko urazów i idealnie profilują stopy – nigdy nie tracisz równowagi. **Uśmierza bóle stawów, stóp, kostek, kręgosłupa**.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Mini lampka czytelnika

Lekka i poręczna – zaczepisz ją na książkę. Przyda Ci się, gdy nie chcesz zapalać dużego światła lub przeszkadzać domownikom. **Regulowany kąt naświetlenia**. Idealna w podróży.



59 zł
119 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Olejek do uszu

Dogłębnie oczyszcza i regeneruje kanał słuchowy z zalegającej wydzieliny. **Polepsza komfort słyszenia**.



97 zł
323 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Diametowa ostrzałka

Dwustopniowa ostrzałka – **ostre noże już w 3 sekundy!** Stabilna dzięki przysawkom.



67 zł
149 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Zegarek Golden Glow

W iście królewskim stylu. Dla podkreślenia blasku złota kopertę ozdobiono mieniącymi się cyrkoniami. Pasek ze złotą klamrą.



69 zł
179 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Zegarek Independent woman

Klasyczny model Tempus. Czarna koperta i złote detale tworzą niezwykle szlachetną kompozycję. Stylowy, elegancki. **Wodoszczelny**.



69 zł
179 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Zegarek Moon Pearl

Oryginalny design. Tarcza pokryta prawdziwą masą perłową. Duże, piękne, czytelne cyfry.



69 zł
229 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Promocja tylko do 27 października!

Nowy środek na potencję 40+

5 najsilniejszych naturalnych substancji wzmacniających erekcję (m.in. peruwiański korzeń *Lepidium meyenii*). Poprawia ukrwienie ciał jamistych, polepsza wydolność seksualną. Bez sztucznych dopalaczy.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Olejek CBD na łuszczycę, trądzik, AZS

Bioformuła dermalna na bazie oleju z **kaukaskich konopii siewnych** i nierafinowanego oleju kokosowego. **Likwiduje łuskę łuszczycową**, uporczywe swędzenie, zmiany trądzikowe, infekcje grzybicze.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Nakładka zęby Perfect Smile

Natychmiast po założeniu maskuje zniszczone, pokruszone czy krzywe zęby. **Wygodna – idealnie dopasowuje się do szczęki**. Znow możesz się uśmiechać i czuć pewnie!



79 zł
169 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Na nietrzymanie moczu

Formuła urowzmacniająca. **Kompleks substancji fitoaktywnych** przywraca pełną kontrolę nad pęcherzem i **wzmacnia mięśnie dna miednicy**. Zmniejsza liczbę wizyt w toalecie. Dla kobiet w każdym wieku.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Na krążenie

Kompleks ziółowych ekstraktów pomaga **oczyścić tętnice** ze złożeń cholesterolu, **normuje ciśnienie**. Wzmacnia ścianki tętnic. Zwiększa tolerancję serca na wysiłek. Też na **żyłaki, obrzęki, zimne stopy i dłonie**.



87 zł
290 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Lupo-okulary HD

Okulary **POWIĘKSZAJĄCE** zaprojektowane dla inżynierów US Army – ratują życie seniorom. Dzięki nim zobaczysz **każdą mikroskopijną detale**. Mając obie ręce wolne, możesz szyć, haftować, majsterkować, czytać. Można je też **nakładać na okulary korekcyjne**. **Nietłukące się** tworzywo.



Powiększenie 160% HD
79 zł
199 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Inteligentny wzmacniacz słuchu

Eliminuje zbędne odgłosy, hałas i **wzmacnia mowę ludzką**. Jakością dorównuje najlepszym urządzeniom na rynku. Wygodny, **dyskretny**. W komplecie 5 **wymiennych wkładek** – dzięki nim idealnie dopasujesz wzmacniacz do swojego ucha.



137 zł
457 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Nie trzeba kupować baterii – w zestawie jest **ładowarka**. Dodatkowo **regulacja głośności** za pomocą mini pokrętła. Znow usłyszysz radio, TV, rozmowę!

Aparat do czyszczenia uszu

Bezpiecznie i bezboleśnie usuwa nadmiar wydzieliny oraz zapobiega infekcjom ucha. Polepsza komfort słyszenia. W zestawie 4 **miękkie silikonowe wkładki**.



69 zł
147 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM

Okulary ajurwedyjskie

Ćwicz mięśnie oczu i wspomagaj ich dobre funkcjonowanie. Stosuj w celu **zapobiegania rozwojowi krótkowzroczności i dalekowzroczności**. Dla mężczyzn, kobiet, dzieci.



79 zł
263 zł
ZA UDZIAŁ W KLUBIE RABATOWYM



Od poloneza rozpoczęła się uroczystość pasowania pierwszaków w Publicznej Szkole Podstawowej w Rusinowie.

FOT. URZĄD GMINY W RUSINOWIE

Uroczyste ślubowanie uczniów w Rusinowie

Rusinów

Antoni Sokołowski
antoni.sokolowski@polskapress.pl

W niezwykle ciepłej i sympatycznej atmosferze, odbyło się pasowanie uczniów I klasy w Publicznej Szkole Podstawowej w Rusinowie. Pierwszaki złożyły również uroczyste ślubowanie i otrzymały pamiątkowe dyplomy. Tradycją szkoły jest organizowanie uroczystej akademii, podczas której uczniowie klas pierwszych zostają przyjęci do społeczności szkolnej.

Na początku uroczystości dyrektor placówki powitał wszystkich obecnych, którzy przybyli do sali gimnastycznej. Następnie przy dźwiękach poloneza wkroczyli w pełnej gali klasy pierwsze z rodzicami.

Przed złożeniem przysięgi pierwszoklasistów czekał

krótki egzamin. Pierwszoklasiści w obecności zaproszonych gości i rodziców zaprezentowali krótki program artystyczny, w którym zdali pierwszy egzamin na ucznia. Śpiewając odpowiadali na pytania dotyczące naszej ojczyzny, szkolnej nauki oraz zasad zachowania. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że egzamin pięknie zdali i mogą już zostać przyjęci do braci uczniowskiej. Pierwszoklasiści ślubowali na sztandar szkoły. Obiecali, że w szkole będą dobrze się uczyć i słuchać nauczycieli. Następnie dyrektor szkoły dokonał aktu pasowania na uczniów szkoły. Uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki.

- Cieszymy się, że jesteście już pełnoprawnymi uczniami i życzymy wam wielu sukcesów w murach naszej szkoły. Powodzenia! - powiedzieli nauczyciele. ©P

Gmina Ciepiałów Ślubowanie klas pierwszych w szkole w Bąkowej

„Jesteśmy Polką i Polakiem. Dzieląc się fajną i chłopakiem. Kochamy Polskę z całych sił. Chcemy być również kochać ją i ty”. Takie piękne słowa piosenki rozbrzmiewały na pierwszym w tym roku ślubowaniu klas pierwszych, które odbyło się w Publicznej Szkole Podstawowej w Bąkowej, w którym uczestniczyło aż szesnaścioro dzieci. Oprócz uczniów, ich rodziców i nauczycieli, podczas wydarzenia pojawił się również Artur Szewczyk, wójt gminy Ciepiałów. Ślubowanie to niewątpliwie piękna tradycja. Ceremoniał Szkoły Podstawowej uwzględniła strój galowy, przysięgę oraz pasowanie przez dyrektora na ucznia szkoły. Artur Szewczyk chwalił odświętny strój i przygotowanie do dalszej edukacji, a także złożył maluchom serdeczne życzenia. Zgodnie z ciepiałowską tradycją, po raz piąty każdy z pierwszaków na rozpoczęcie nauki w szkole otrzymał też od wójta pluszowego misia. (PAT)

Gmina Stara Błotnica Będzie remont drogi w Kaszowie, gmina dostała dotację

Urząd Gminy w Starej Błotnicy szuka firmy, która przebuduje drogę w Kaszowie. Na oferty od firm zainteresowanych kontraktem czeka do wtorku 21 października. Na prace samorząd dostał blisko 417 tysięcy złotych dotacji z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. W Kaszowie przebudowany ma być odcinek drogi o długości 850 metrów. Wykonana będzie podbudowa i ułożony asfalt. Wykonawca wykonana też przepusty, wyrówna pobocza i oczyści rowy. Zgodnie z planami droga gminna ma być gotowa pod koniec maja przyszłego roku. Dzięki dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych remontowana będzie też droga powiatowa Stara Błotnica Mokroś. Powiat dostał z budżetu państwa 2 miliony złotych. W najbliższych dniach Starostwo Powiatowe powinno już rozstrzygnąć przetarg na wykonanie prac. (IK)

Udany charytatywny bieg dla Weroniki w Mirowie

Mirów

Mateusz Kaluga
mateusz.kaluga@polskapress.pl

W minioną sobotę odbył się charytatywny bieg w Mirowie Starym, z którego całkowity dochód przeznaczono na leczenie chorej Weroniki Kępas z Bieszkowa Dolnego. Dwunastolatka ma chore serce i zbiera pieniądze na operację w Stanach Zjednoczonych.

Weronika Kępas choruje na hipoplazję lewej komory i zastawki mitralnej, podwójne odejście naczyń z prawej komory z ubytkiem międzykomorowym.

Weronika przeszła już trzy operacje

- Córeczka przeszła już kilka bardzo ciężkich operacji i cewnikowań serca. Wszystkie w Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Nie obyły się one bez komplikacji - po pierwszej operacji nastąpiło zatrzymanie krążenia co spowodowało udar, którego następstwem do dzisiejszego dnia jest niedowład prawostronny. Reanimacja trwała piętnaście minut, na szczęście zakończyła się powodzeniem. Po trzeciej z kolei pojawiła się padaczka objawowa, którą leczymy do dzisiaj - opowiada jej mama Karolina.

W ostatnim czasie wyniki badań kardiologicznych Weroniki bardzo się pogorszyły. Jej



FOT. FACEBOOK / WAREK LUSZCZEK

W minioną sobotę odbył się charytatywny bieg poświęcony dwunastoletniej Weronice Kępas z Bieszkowa Dolnego.

Nie spodziewaliśmy się aż tylu pieniędzy. Jesteśmy bardzo zadowoleni, ponieważ wszyscy nas świetnie przyjęli. Dziękujemy!

Karolina Kępas

serce ze względu na dojrzewanie i to, że dziewczynka rośnie, bardziej się męczy. Wzrasta również ciśnienie w płucach, następuje przerost prawej komory (jedynej jaką ma) oraz występują cechy włókienienia i marskości wątroby. Z amerykańskimi medykami już się rodzina kontaktowała, wysłali dokumenty, w USA czekają na zebranie pieniędzy. Czasu nie ma jednak dużo. Choroba Weroniki to prawdziwa bomba,

która może przynieść nieszcześnie każdego dnia.

Zbierają pieniądze dla chorej córki

Kępasowie zbierają pieniądze na niezwykle kosztowną operację, którą 12-latką mogłaby przejść w Stanach Zjednoczonych, i którą miałby przeprowadzić profesor Frank Hanley. Potrzeba dokładnie 1 milion 776 tysięcy 926 złotych. Rodzina zarejestrowała oficjalną zbiórkę na portalu siepomaga.pl.

W minioną sobotę odbył się charytatywny bieg w Mirowie Starym. Jego organizatorem była gmina oraz Samorząd Województwa Mazowieckiego. Na starcie stanęło prawie 150 osób.

- Wszystko dzięki Karolowi Grabdzie, który w tej dyscyplinie sportu ma mnóstwo znajo-

mych. Byli biegacze między innymi z Zalesia, czy Starachowic - opowiada Karolina Kępas. Choć klasyfikacja w tym biegu nie była najważniejsza, to i taką prowadzono. Na pięć kilometrów, wśród mężczyzn, najlepszy okazał się Patryk Kaliński, a tuż za nim do mety dobiegł Rafał Lewocha i Karol Grabda. Wśród kobiet najlepsza okazała się Karolina Waśniewska, tuż za nią do mety dobiegły Magdalena Lis i Anna Wąthla.

Tego dnia odbyły się również licytacja przeróżnych gadżetów, było koło fortuny, malowanie twarzy, włosów. Ostatecznie udało się zebrać 17 tysięcy 111 złotych i 49 groszy oraz 2 euro. - To świetny wynik. Nie spodziewaliśmy się aż tylu pieniędzy. Jesteśmy zadowoleni, ponieważ wszyscy nas świetnie przyjęli. Dziękujemy! - mówi mama.

Będą dalsze zbiórki i pomoc na facebooku

Jak udało nam się dowiedzieć, rodzina jest w trakcie załatwiania pozwolenia na zbiórki publiczne. Miałyby się one odbyć w dniach od 1 do 3 listopada przy cmentarzach w Szydłowcu, Radomiu, Orońsku, Jastrzębiu oraz Mirowie.

Na Facebook'u jest również fanpage „Licytacje dla Weroniki Kępas - Walka o życie z polową serduszką”. Mnóstwo osób angażuje się w pomoc. Ludzie wystawiają przedmioty, inni licytują. ©P

Pamiętali o bohaterze z Września 1939 roku

Wieniawa

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu

Członkowie koła historycznego „Pamięć” z Wieniawy zorganizowali wyjazd na Powązki do Warszawy. Okazją do wyjazdu była przypadająca w tym roku 80 rocznica wybuchu II wojny światowej.

Organizatorzy jednocześnie uczcili pamięć o poległym w bitwie kampanii wrześniowej pod Brwinowem 12 września 1939 roku, mieszkańcu Kłudna, strzelcu 72 pułku piechoty imienia Dionizego Czachowskiego w Radomiu, Walentym Pełce.

Nabożeństwo w stolicy

Wśród uczestników wyjazdu znaleźli się: rodzina żołnierza, przedstawiciele Rady Gminy w Wieniawie, Rady Powiatu,

Oświaty, Ochotniczej Straży Pożarnej, lokalni mieszkańcy i dzieci z Gminy Wieniawa. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji poległego rodaka gminy Wieniawa. Nabożeństwo odbyło się w kościele pod wezwaniem świętego Karola Boromeusza. Liturgii przewodniczył kapłan pochodzący



FOT. URZĄD GMINY WIENIAWA

Delegacja gminy Wieniawa przed kościołem w stolicy.

z dekanatu Wieniawa - ksiądz Sylwester Lament. Kapłan wygłosił podniosłą homilię, o ciągłej i nadal toczonej walce dobra ze złem. Żołnierz Walenty Pełka stanął po stronie dobra, walczył ze złem i zginął śmiercią bohaterską w czasie wojny.

Po mszy wszyscy udali się na Powązki Wojskowe, by tam modlić się, złożyć kwiaty, zapalić znicze na grobie żołnierza Walentego Pełki, spoczywającego w kwaterze C25 żołnierzy września. Strzelec Walenty w 1939 roku osierocił żonę i dwuletniego synka Janka. Losy Janka i jego mamy nie były łatwe, mimo to syn żołnierza założył po latach rodzinę, miał wspaniałą żonę i trójkę dzieci. Cała trójka wnuków przybyła tego wrześniowego dnia na grób dziadka. Oni pamiętają, że dziadek służył w Strzelcach Podhalańskich. Moment przy grobie był najbardziej wzruszający.

Uczcili bohaterów

Losy 72 pułku piechoty imienia Czachowskiego były szczególnie tragiczne. W ramach mobilizacji 26 sierpnia 1939 roku żołnierze 72. Pułku wyruszyli z Radomia w kierunku Wielunia, by stać się częścią Armii „Łódź”. Podczas wojny obronnej Pułk walczył pod Rychnem, Józefowem, Rogóżnem, Chełmem i Milanówkiem.

Z 3 tysięcy żołnierzy 72. Pułku Piechoty pozostało jedynie ok. 50 żołnierzy.

W dalszej części wyjazdu delegaci odwiedzili inne groby na Powązkach. Tam mieli chwile zadumy nad grobami innych żołnierzy, poległych i zmarłych w katastrofie smoleńskiej, czy zmarłych ludzi kultury, polityki, sportu. Ostatnim etapem było zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego i pamiątek z tamtych czasów. ©P

Kulisy umowy Mariana Banasia z żołnierzem Armii Krajowej

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Wartość nieruchomości, które otrzymał Marian Banaś od emerytowanego żołnierza Armii Krajowej, była pięciokrotnie wyższa od kosztów, jakie obecny szef NIK miał ponieść na utrzymanie darczyńcy - informuje „Rzeczpospolita”. Opozycja chce, by sprawą szefa NIK zajęła się prokuratura.

Marian Banaś miał podpisać z byłym żołnierzem Armii Krajowej Henrykiem Stachowskim umowę dożywocia. Jak donosi „Rzeczpospolita”, ta konkretna umowa, podpisana w obecności notariusza, polegała m.in. na tym, że przez 5 lat Banaś miał płacić emerytowanemu żołnierzowi 6 tys. zł rocznie, czyli 500 zł miesięcznie - w sumie 30 tys. w ciągu 5 lat.

Gazeta zwraca uwagę, że to wyjątkowo niewiele, jak na zakup dwóch nieruchomości, w tym krakowskiej kamienicy (druga to 4,7 ara gruntu z domkiem na wsi). Tym bardziej że wartość obu nieruchomości wyceniono łącznie na 150 tys. zł.

Ponadto zgodnie z umową Banaś miał przyjąć emerytowanego żołnierza pod swój dach i zapewnić mu wszystko, co niezbędne do życia. Nie wiadomo, czy tak się stało.

Wiadomo natomiast, że Centralne Biuro Antykorupcyjne nie zajmie się zakupem kamienicy po znacznie zaniżonej cenie. Umowa została zawarta w 2001 roku, a CBA ma prawo badać tylko oświadczenia majątkowe z 5 ostatnich lat.

Tymczasem Biuro zaczęło kontrolę oświadczeń majątkowych Mariana Banasia już kilka miesięcy temu, gdy był on jeszcze wtedy wiceministrem finansów. Kontrola miała przede wszystkim na celu wskazanie, skąd pochodzi pokaźny majątek Banasia i czy zgodnie z prawem

wykazywał go w całości w swych oświadczeniach majątkowych. O kamienicy Mariana Banasia zrobiło się głośno miesiąc temu, gdy dziennikarze „Superwizjera TVN” ujawnili, że funkcjonował w niej pensjonat z pokojami „na godziny”.

Sam Banaś po materiale „Superwizjera” udał się na bezpłatny urlop, jednak po zakończeniu kontroli przez CBA w zeszłym tygodniu wrócił do pracy. Jednocześnie stwierdził, że kamienica nie należy już do niego, a informacje medialne na jego temat są „zmanipulowane i kłamliwe”.

Sprawy nie zamierza jednak odpuścić opozycja. Wczoraj posłowie PO-KO zapowiedzieli, że złożą wniosek do prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry o wszczęcie śledztwa w sprawie prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

30 tys. zł miało kosztować Mariana Banasia utrzymanie kombatanta. Wartość jego nieruchomości wyceniono na 150 tys. zł

Zdaniem posła Cezarego Tomczyka, „dopóki pan Banaś będzie prezesem NIK, nie można mówić o tym, że mieszkamy w uczciwym, polskim państwie, tylko w republice banasiowej”.

Z Banasiem kłopot ma także PiS. Z doniesień medialnych wynikało, że Jarosław Kaczyński żąda dymisji szefa NIK, ten jednak odmówił.

Europoseł PiS Adam Bielan mówił natomiast wczoraj na antenie Polskiego Radia, że „jeżeli zarzuty potwierdziłyby się wobec prezesa Banasia, to oczywiście będziemy oczekiwać od niego rezygnacji z tego stanowiska”. Dodał, że trzeba poczekać na wyniki kontroli CBA. ©

Narodowcy tłumaczą się z kontrowersyjnego plakatu

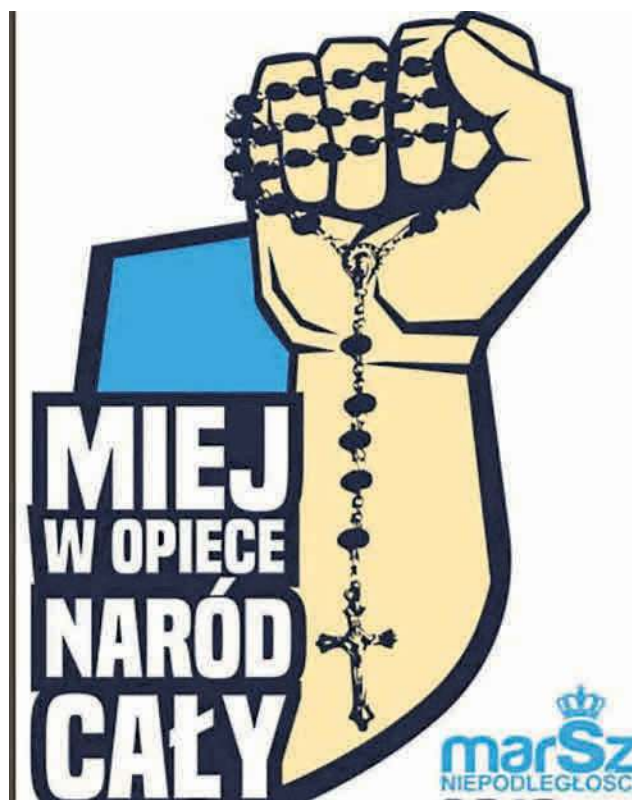
Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Burza wokół plakatu promującego tegoroczny Marsz Niepodległości. Widnieje na nim pięść z owiniętym różańcem. Wielu komentatorów dostrzeża w grafice profanację różańca, przekonując, że na tle pięści przypomina on kastet. Organizatorzy Marszu odpierają zarzuty.

11 listopada, podobnie jak w latach ubiegłych, ulicami stolicy przejdzie Marsz Niepodległości. Demonstracja organizowana przez środowiska narodowe przemaseruje z hasłem przewodnim, którym będą słowa z pieśni ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej: „Miej w opiece naród cały”.

Marsz jest promowany plakatami. Pomysł narodowców na jeden z nich wywołał ostrą dyskusję. Część komentatorów zwraca uwagę, że różaniec w pięści przypomina kastet, czyli narzędzie przemocy. Zdaniem innych już sama zaciśnięta pięść źle się kojarzy - jako symbol zamknięcia i braku chęci kompromisu. Jeszcze inni zwracali uwagę, że logo narodowców do złudzenia przypomina rasistowski symbol „White Power”.



Plakat promujący Marsz Niepodległości 2019 wywołał zarzut wykorzystywania symbolu religijnego do celów politycznych

Internauci zwracają natomiast uwagę, że symbolem zaciśniętej pięści posługują się także feministki oraz środowiska LGBT, obrazując swoje słowa m.in. „tęczowymi pięściami”. Jeszcze inni przypomnieli, że także logo Obywateli RP, antyrządowej organizacji, to mężczyzna z uniesioną pięścią.

Część osób żąda, aby Episkopat Polski odniósł się do sprawy i potępił „zawłaszczanie różańca” przez narodowców, tak jak protestował w przypadku wykorzystywania symboli religijnych przez środowiska LGBT w trakcie marszów równości. Dotychczas sprawa nie została skomentowana przez Kościół.

33-latek zginął na pasach. Urzędnicy zlekceważyli apele mieszkańców

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Śmiertelny wypadek na przejściu dla pieszych w Warszawie. 31-letni kierowca w rozpędzonym BMW zabił 33-letniego ojca, który tuż przed zderzeniem miał wypchnąć dziecko w wózek i kobietę sprzed maski samochodu. Trzylatek wraz z matką trafił do szpitala na obserwację, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Do wypadku doszło w niedzielę około godziny 13. Było słoneczne i bardzo ciepło po południu. Rodzina z wózkiem przechodziła przez przejście dla pieszych przy ul. Sokratesa - w sumie mieli do pokonania cztery pasy (po dwa w jednym kierunku, pośrodku wysepki).

Nagle pomarańczowe BMW, które jechało w kierunku Bemowa, wjechało w mężczyznę, który - według relacji TVN Warszawa - miał wypchnąć dziecko i kobietę sprzed samochodu i tym samym uratować im życie.

Mężczyzna był trzeźwy, trwają czynności pod nadzorem prokuratora - powiedziała w poniedziałek przed południem w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press Kamila Szulc z Komendy Rejonowej Policji. Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Warszawie przyznał, że ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna nie był pod wpływem narkotyków.

Widać, że BMW wjechało w pieszego z dużą siłą. Po uderzeniu samochód się obrócił i zatrzymał odwrótnie do kierunku jazdy około 30 metrów za przejściem - relacjonował reporter tvnwarszawa.pl. Pieszego odrzuciło około 15 metrów za przejście, tam był długo reanimowany - dodał.

Z relacji świadków wynika, że kierowca BMW nawet nie hamował. Niewykłuczone, że mogło oslepić go słońce.

Wokół ulicy Sokratesa w ostatnich latach powstało wiele nowych osiedli. To nie pierwszy śmiertelny wypadek w tej okolicy. Mieszkańcy od lat bezskutecznie domagają się poprawy bezpieczeństwa. Już w 2018 roku miały tam powstać progi zwalniające. - Ktoś zablokował tę inwestycję - przekonuje w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press prezes stowarzyszenia Miasto Jest Nasze Jan Mencwel. - Rozważamy złożenie zawiadomienia do proku-

W poniedziałek organizatorzy Marszu Niepodległości odnieśli się do zarzutów kierowanych pod ich adresem. - Odwołujemy się do dwóch tysięcy lat katolicyzmu, jako nierozwalnej całości, natomiast niektórzy myślą, że jakiś zlepek kilku prądów humanistycznych z XX i XXI wieku można nazwać katolicyzmem. Po takich wrzutkach pojawia się efekt odrywanego plastra z niegojącej się rany - przekonywał Damian Kita ze stowarzyszenia Marsz Niepodległości, prezentując przy tym zdjęcie m.in. papieża Jana Pawła II modlącego się z różańcem na zaciśniętej pięści.

Marsz Niepodległości tradycyjnie przejdzie ulicami Warszawy 11 listopada.

Jak ustaliła Agencja Informacyjna Polska Press, w tym roku nie odbędzie się marsz organizowany przez prezydenta Andrzeja Dudę.

- Marsz został zorganizowany w 2018 roku z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, miał wyjątkowy charakter, były to uroczystości państwowe - przyznał Błażej Sychalski, rzecznik prezydenta.

11 listopada 2018 roku odbył się marsz, na którego czele stanął prezydent. Tuż za pochodem prezydenckim szli narodowcy, którzy nie zdecydowali się na współorganizację wydarzenia z prezydentem. ©

Współpraca: Leszek Rudziński

ratury ws. niedopełnienia obowiązków przez urzędników - zapowiada.

- Najczęstszą przyczyną wypadków z udziałem pieszych w Warszawie jest nadmierna prędkość kierowców. Brak progów zwalniających czy właśnie czteropasmowe ulice z przejściami dla pieszych bez sygnalizacji świetlnej to zaniedbania urzędników, które kosztują życie i zdrowie mieszkańców - przekonuje Mencwel.

Na miejscu wypadku mieszkańcy zaplanowali „Protest przeciwko zabijaniu pieszych na drogach”.

Zapytaliśmy stołecznych urzędników, jakie działania podjęli i podejmą w celu poprawy bezpieczeństwa na ul. Sokratesa. Do zamknięcia tego wydania nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi.

W 2018 roku policja odnotowała w całym kraju 31 674 wypadki drogowe, w których zginęły 2862 osoby. W wypadkach rannych zostało 37 359 osób. W ubiegłym roku doszło też do 436 414 kolizji. ©



Marian Banaś wrócił z urlopu do pracy w Najwyższej Izbie Kontroli. Twierdzi, że padł ofiarą medialnej nagonki

Protesty w Katalonii. Rząd nie zaostrzy działań przed wyborami

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskapress.pl



Barcelona

Premier Hiszpanii nie chce ryzykować i odrzuca sugestie opozycji, by wprowadzić bezpośrednie rządy w Katalonii. Powód? 10 listopada Hiszpanie znów pójdą do urn wyborczych.

Przywódca hiszpańskiej partii opozycyjnej Obywateli-Partii Obywatelskiej domaga się od Madrytu, by wprowadził bezpośrednie rządy w Katalonii z powodu protestów, które od tygodnia trwają w tym regionie.

Powodem zamieszek i ostrych starć z policją było skazanie przez Sąd Najwyższy Hiszpanii liderów separatystycznego ruchu katalońskiego na wieloletnie kary więzienia za organizację referendum niepodległościowego w 2017 r.

Torra musi odejść!

- Tylko bezpośrednie rządy położą kres chaosowi w Katalonii - nawołuje rządzących krajem socjalistów do stanowczego działania Albert Rivera.

Jego zdaniem, w pierwszym rzędzie powinien zostać usu-



W Barcelonie od tygodnia trwają burzliwe protesty przeciwko skazaniu przywódców ruchu niepodległości Katalonii na kary więzienia. Kilkadziesiąt rannych osób przebywa w szpitalach

nięty z urzędu obecny premier Katalonii Quima Torra.

- Na co Madryt czeka, przecież w konstytucji jest odpowiedni artykuł (155), który pozwala rządowi federalnemu interweniować w autonomicznych społecznościach, kiedy działają niekonstytucyjnie lub

wbrew interesom Hiszpanii - mówił na wiecu Rivera. Przypomniał, że na tej podstawie usunięto z urzędu premiera Katalonii Carlesa Puigdemonta po referendum w sprawie niepodległości w październiku 2017 roku, które Madryt uznał za niekonstytucyjne.

Wydaje się, że liderzy socjalistycznego rządu Hiszpanii nie posłuchają tych nawoływań. Liczą na to, że obecne protesty wypalą się, tak jak to było po referendum niepodległościowym dwa lata temu. Też były ogromne manifestacje, potem sytuacja wróciła do normy. Aż

do chwili surowego ukarania przywódców ruchu separatystycznego Katalonii, których oskarżono o nawoływanie do buntu, nieposłuszeństwa i posłano na wiele lat za kraty. Wtedy Katalończycy znów wyszli na ulice.

Biznes ucieka z Katalonii

Madryt liczy na uspokojenie nastrojów w Katalonii, bo wiele firm i to znaczących przenosi się z niespokojnego rejonu, głównie do Madrytu. Muszą to dostrzec przywódcy katalońscy, odczuwają też niebawem mieszkańcy najbogatszego regionu Hiszpanii.

Wreszcie Hiszpanię czekają 10 listopada kolejne wybory parlamentarne. W tej sytuacji pełniący obowiązki premier (po kwietniowych wyborach i miesiącach negocjacji Pedro Sánchezowi nie udało się utworzyć większościowego rządu) nie będzie ryzykował podsyca

nia napięcia w kraju. Sánchez ma nadzieję, że po 10 listopada będzie mógł liczyć na uzyskanie większości potrzebnej do rządzenia krajem. To już kolejne wybory parlamentarne w tym roku, a Hiszpanie pójdą do urn po raz czwarty od 2015 roku. W lipcu tego roku Sanchez nie zdobył wotum zaufania parlamentu potrzebnego do utworzenia nowego gabinetu, a głównym po-

wodem jego porażki było fiasko negocjacji z partią Alberta Riverę w sprawie koalicyjnego rządu. Można się więc spodziewać kolejnych protestów na ulicach Barcelony i innych miast Katalonii. Zwolennicy niepodległości regionu tworzą już w czasie protestów bufor między siłami bezpieczeństwa a radykałami, którzy atakują policjantów kamieniami i butelkami z benzyną.

Ofiary zamieszek

W szpitalach przebywa kilkadziesiąt osób rannych w starciach z siłami porządkowymi. Cztery osoby zostały trafione kulami plastikowymi i każda z nich straciła wzrok w jednym oku.

Wśród poszkodowanych są też policjanci, jeden z nich przebywa w szpitalu w Barcelonie w stanie krytycznym po tym, jak fragment chodnika przebił jego hełm ochronny. Aresztowano około 200 demonstrantów.

Wydaje się, że od soboty nastąpił spadek poziomu agresji na ulicach Barcelony. Nie ma jednak oznak woli politycznej hiszpańskich przywódców politycznych do podjęcia dialogu z katalońskimi władzami.

Premier Torra wielokrotnie próbował nawiązać kontakt z Pedro Sánchezem, ale nie udało się. ©©

Rosja: Pękła tama na rzece i zalała kopalnię złota. 15 osób zginęło

Moskwa

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Dramat na Syberii. Po runięciu tamy woda zalała górników z kopalni złota. 15 zginęło, 14 zostało rannych, kilku uznaje się za zaginionych.

Kiedy potężne masy wody runęły na obozowisko górnicze na dalekiej Syberii, 160 km na południe od Krasnojarska, wielu nie miało szans na przeżycie.

Co najmniej 15 górników zostało zabitych, kilku uznaje się za zaginionych, ratownicy nie mają jednak złudzeń, bilans zabitych ulegnie zwiększeniu.

W środku nocy doszło do przerwania jednej z trzech tam w kopalni złota. Potoki wody praktycznie zmyły z powierzchni ziemi dwa konte-

nery, w których spały 74 osoby. Poza zabitymi i zaginionymi 14 górników trafiło do szpitali.

Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej podał jako główną przyczynę tragedii przerwanie tamy w Kraju Krasnojarskim. Dłaczego jednak konstrukcja pękła, śledczy mają kilka wersji. Jedna mówi, że doszło do licznych nieprawidłowości podczas wydobywania złota w kopalni. Inni zaś sugerują, że stan techniczny tamy był fatalny, jej zużycie nie zostało w porę dostrzeżone przez odpowiednie służby.

Rosyjska komisja śledcza poinformowała, że wszczęła śledztwo w sprawie naruszenia zasad bezpieczeństwa w miejscu wydobywania złota, a lokalne władze poinformowały, że zalwana tama nie została zarejestrowana przez oficjalne organy.

Ratownicy podali, że udało się odnaleźć jedną z zaginionych osób. To 35-letni maszynista buldożera, który przepadł zaraz po zalaniu osiedla przez wodę. - Jest cały i zdrowy. Zajęli się nim lekarze, będzie też przesłuchiwany na okoliczności tragedii - mówił pracownik lokalnego oddziału resortu spraw wewnętrznych Władimir Jurcenko.

Poszukiwania i usuwanie skutków tragedii nadal są prowadzone. W akcji bierze udział prawie 250 osób, wykorzystywanych jest wiele ciężkich maszyn: spychacze, koparki.

Śledczy zatrzymali już dyrektora przedsiębiorstwa wydobywczego Sisim, kierownika i brygadzystę odcinka wydobywczego. W biurze firmy przeprowadzono przeszukanie, skonfiskowano dokumentację techniczną i finansową. ©©

W KRAJU



Warszawa Ustawa o jawności majątków w TK

Prezydent Andrzej Duda skierował ustawę o jawności majątku rodzin najważniejszych urzędników państwowych do Trybunału Konstytucyjnego. Wątpliwości prezydenta wzbudziła zwłaszcza możliwość karania „za podanie w oświadczeniu informacji, odnośnie do których osoby te nie mają możliwości ich zweryfikowania, a czasami także ich pozyskania” - głosi komunikat na stronie kancelarii prezydenta. (AIP)

Warszawa

Prokuratura odmawia śledztwa ws. dwóch wież Kaczyńskiego

- Dostaliśmy zawiadomienie z prokuratury okręgowej w Warszawie o tym, że sprawa dwóch wież trafia do kosza - poinformował w poniedziałek poseł PO-KO Cezary Tomczyk. Chodzi o plany budowy w Warszawie dwóch wieżowców przez powiązaną ze środowiskiem PiS spółkę Srebrna. Poseł Cezary Tomczyk przypomniał na briefingu w Sejmie, że ponad pół roku temu, wraz z innymi posłami PO, złożył zawiadomienie do prokuratury w tej sprawie. Poseł zauważył, że Kaczyński „w czasie, gdy powinien być przestuchany przez prokuraturę, wizytował prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro”. Dodał, że na odmowie wszczęcia postępowania jest data 11 października, czyli piątek przed wyborami. - Po to, żeby Polska nie mogła się dowiedzieć o tym, że prokuratura pod wodzą PiS i Zbigniewa Ziobry umorzyła sprawę dwóch wież Jarosława Kaczyńskiego - powiedział poseł PO-KO. (AIP)

Warszawa

PiS złożyło protesty dotyczące wyborów do Senatu

Prawo i Sprawiedliwość chce ponownego przeliczenie głosów w dwóch okręgach w wyborach do Senatu. Chodzi o okręgi numer 75 (Katowice) i numer 100 (Koszalin). W obu wyborach wygrali kandydaci opozycji. PiS przekonuje, że w tych okręgach w wyborach do Senatu było dużo głosów nieważnych przy małej różnicy między kandydatami. PiS złożyło wnioski do Sądu Najwyższego, zajmie się nimi nowo utworzona Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN. PiS w tej kadencji parlamentu będzie miało 48 senatorów, co oznacza, że straciło większość w izbie wyższej. - To dowód na to, że nie są w stanie przekupić żadnego senatora opozycji, żeby odzyskać większość w Senacie - komentuje działania PiS w rozmowie z Onetem senator PSL Jan Filip Libicki. (AIP)

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Maja Frykowska będzie skarżyć Tarantino?

Maja Frykowska to wnuczka Wojciecha Frykowskiego, który został zamordowany przez bandę Charlesa Mansona wraz z Sharon Tate, ówczesną żoną Romana Polańskiego. Jego postać pojawiła się w filmie Quentina Tarantino „Pewnego razu... w Hollywood”. Frykowska zapowiedziała, że chce walczyć o prawdę o dziadku, bo wokół jego postaci narosło wiele nieprawdopodobnych legend. Rozważa walkę o odszkodowanie, choć podkreśla, że pieniądze nie są najważniejsze. **(POG)**



FOT. SYLWIA DĄBROWA

GWIAZDY



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Julia Wieniawa chwali się swoim ojcem

Młoda aktorka dosyć oszczędnie do tej pory wypowiadała się o swoim ojcu. Jej rodzice rozwiedli się bowiem, gdy Wieniawa była dzieckiem. Niedawno pochwaliła się jednak wspólnym zdjęciem. Okazuje się, że jej tata - Konrad Wieniawa-Narkiewicz, to ceniony artysta plastyk. To właśnie dzięki niemu Julia odziedziczyła zamiłowanie do sztuki. **(POG)**

Maciej Stuhr opowiada o hejcie wobec niego

Popularny aktor udzielił ostatnio wywiadu dla bloga Anny Lewandowskiej „Baby by Ann”. Opowiedział w nim o hejcie, jaki spotykał jego i jego pasierba. Stuhr tworzy obecnie tzw. rodzinę patchworkową. Ma córkę z poprzedniego małżeństwa, jego obecna żona ma syna z poprzedniego związku, a razem mają jeszcze jedno dziecko. Stuhr zdradził, że często czytał komentarze, że wychowuje nie swoje dziecko. **(POG)**

MUZYKA



FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

Muniek Staszczuk wraca do zdrowia po wylewie

Lider zespołu T.Love podczas pobytu w Londynie doznał wylewu. Muzyk musiał odwołać wszystkie koncerty. Teraz powoli wraca do zdrowia, a o całej sytuacji opowiedział w programie „Uwaga TVN”. „Z dużą pomocą Bożej opatrności, jak myślę, przeżyłem to i zostałem zawieziony do jednego z najlepszych szpitali. Nie było wiadome, czy przeżyję, czy nie trzeba będzie otwierać mojego mózgu” - opowiedział Muniek Staszczuk. **(POG)**

TV HIT

DOKUMENT



Dziki Zachód

TVP 1 12:55
Pustynie to najtrudniejsze obszary Dzikiego Zachodu. Gdzie ziemia jest sucha jak pieprz i trudno znaleźć wodę, trzeba przystosować się do ekstremalnych warunków.

SERIAL



Pod powierzchnią

TVN 21:30
Dwa tygodnie po trudnej operacji Marta (Magdalena Boczerska) opuszcza szpital. Kobieta decyduje się na rozwód z Bartkiem. Pragnie uwolnić się od przeszłości i zacząć wszystko od nowa.

FILM



Blade Runner 2049

POLSAT 20:10
Deckard tropił androidy. Teraz sam musi się ukrywać. Zastępujący go oficer odkrywa spisek, który może zniszczyć pozostałości starego porządku. Musi więc poprosić Deckarda o pomoc.

DOKUMENT



Poetka z Arabii

TVP 2 22:55
Historia Hissy Hilal, która zaczęła mówić głośno o ekstremistach religijnych w Arabii Saudyjskiej i przeciwstawiła się dyskryminacji kobiet w islamie.. W tym celu zdecydowała się wystąpić w arabskiej telewizji.

Krzyżówka nr 163

Poziomo:

- część mostu oparta na filarach,
- czupiradło, monstrum,
- broń kłująca,
- stopniowy rozwój,
- plecionka na pysku boksera,
- zółty grzyb jadalny,
- zabiega usilnie o względy kobiety,
- piosenkarz od przeboju „Jaskółka uwięziona”,
- przenośna zagroda dla owiec,
- honorowa asysta,
- Monika, gospodyni programu „Kropka nad i” w TVN,
- anioł stróż,
- łagodzi ból po wysmarowaniu ciała,
- mały flet o wysokiej skali i ostrym dźwięku,
- zawodowy walczy 12 rund w ringu,
- broń Portosa,
- owoce fasoli,
- ostry składnik ćwikły,
- niewielka budka na bazarze,
- nauka w szkole,
- chlebowy, najlepszy jest w Rosji.

Pionowo:

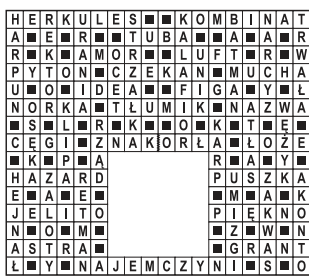
- wszystko wygada, nie utrzyma tajemnicy,
- czerni serca (w przysłowiu),
- zwierzę z lasu,
- skok w bok,
- odpad ze stolarni,
- kilim na ścianie,



- duży garnek,
- osobiste w banku,
- czepiawe zapięcie butów lub kurtki,
- rzucane przez czarownicę,
- ptak z „błędem” ortograficznym,
- Mleczna w kosmosie, asfaltowa na ziemi,
- azjatycka małpa,
- imię żydowskie (wspak jama,

- przełajowe,
- gra rekreacyjna z kółkiem,
- potężne drzewo iglaste,
- gwiazdor światowego kina („Rain Man”),
- małutkie dziecko,
- kobieta pracująca w przychodni rodzinnej,
- Białowieska z żubrami,
- nadaje smaku młodym ziemniakom,
- publiczna awantura.

Rozwiązanie nr 162



www.echodnia.eu

REDAKCJA ul. 25 Czerwca 60, 26-600 Radom,

tel/fax 48 38 21 100 (centrala)

email: radom@echodnia.eu

facebook/echorad

REDAGUJE KOLEGIUM
Redaktor naczelny
Stanisław Wrobel, tel. 41-349-53-53

Zastępca redaktora naczelnego
ds. nowych mediów
Miłosz Skiba

REDAKCJA W RADOMIU

Kierownik redakcji Piotr Stańczak

Zastępca kierownika redakcji
Wojciech Szczepański

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
Radom, ul. 25 Czerwca 60,
tel. 48-382-11-01

BIURO KONKURSÓW tel. 48 382 11 00

BIAŁOBRZEGI tel. 48 38 21 163

KOZIENICE tel. 48 38 21 162

LIPSKO tel. 48 38 21 160

PRZYSUCHA tel. 48 38 21 167

SZYDŁOWIEC tel. 697 770 601

ZWOŁEŃ tel. 48 38 21 160

PREZES ODDZIAŁU POLSKA PRESS

Robert Glinkowski, tel. 41 36 36 301
robert.glinkowski@polskapress.pl

Dyrektor oddziału radomskiego Sławomir
Baćkowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Miłowice

Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu” i urzędy pocztowe. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZKDP



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

Drobne

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

Terenowe Biura Reklamy: Busko-Zdrój, Jędrzejów, Kazimierza Wielka, Pińczów, tel. 500-330-130; Ostrowiec Św., Skarżysko-Kam., Staszów, Opatów, tel. 500-330-091; Końskie, Włoszczowa, tel. 500-330-206; Radom, tel. 48 382-11-00; Starachowice, tel. 500-330-070; Sandomierz, Tarnobrzeg, Stalowa Wola, tel. 500-330-039

RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES
■ GASTRONOMIA
■ HANDLOWE

■ KOMUNIKATY
■ MATRYMONIALNE
■ MOTORYZACJA

■ NAUKA
■ NIERUCHOMOŚCI
■ PRACA

■ ROLNICZE
■ RÓŻNE
■ TURYSTYKA

■ USŁUGI
■ USŁUGI
KAMIENIARSKIE

■ USŁUGI
POGRZEBOWE
■ ZDROWIE

■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA

REKLAMA

009393348



SALON
Technologii i Wyposażenia
dla EDUKACJI
22—23.10.2019
Centrum Kongresowe Targi Kielce
KONGRES EDUKACJI PRZYSZŁOŚCI:
22.10 - Zawody Przyszłości
23.10 - Sportowe Świętokrzyskie
www.targikielce.pl

PATRONAT HONOROWY



ORGANIZATORZY



PATRONAT MEDIALNY



REKLAMA

009388996

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY Z WOLNEJ RĘKI

Syndyk masy upadłości **JANPOL Sp. z o.o. Sp.k. w upadłości z siedzibą w Chmielniku** w ramach postępowania V GUp 159/18 prowadzonego w Sądzie Rejonowym w Kielcach V Wydział Gospodarczy Sekcja ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych sprzeda z wolnej ręki składniki masy upadłości ww. dłużnika w postaci ruchomości oraz wierzytelności objętych przekazaniem do akt spisem inwentarza, których zestawienie oraz dokładny opis znajduje się na stronie internetowej syndyka: www.szarekwydro.pl w zakładce **Ogłoszenia** w części dot. **JANPOL**. Na wskazanej stronie internetowej znajduje się również Regulamin sprzedaży z wolnej ręki.

Minimalna jednostkowa cena sprzedaży netto poszczególnych ruchomości nie może być niższa niż 50% wartości wynikającej z oszacowania każdej z tych rzeczy, zaś poszczególnych wierzytelności nie może być niższa niż 10% wartości wynikającej z oszacowania każdego z tych praw. **Termin składania ofert oraz wpłaty wadium upływa 15.11.2019 r.**

Wszelkie informacje o warunkach i przedmiocie sprzedaży dostępne są również w biurze syndyka w Mielcu (39-300), ul. Mickiewicza 52 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu spotkania pod numerem telefonu +48 600 804 368. Zapytań można również dokonywać mailowo pod adresem: szarekwydro@gmail.com.

REKLAMA

009389328

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Radomiu Mirosław Siebyła na podstawie przepisu art. 953 Kodeksu postępowania cywilnego podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **5 listopada 2019 r. o godz. 12:45** w budynku Sądu Rejonowego w w Radomiu mającego siedzibę w Radomiu przy ulicy Warszawskiej 1, 26-610 Radom w sali nr II, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości zabudowanej położonej w Radomiu przy ulicy Urodzajnej 8/2, dla której Sąd Rejonowy w Radomiu prowadzi księgę wieczystą o numerze RA1R/00075265/5, o powierzchni 253 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 114,46 m², będącej własnością dłużników: Grabowski Jacek Wiesław i Grabowska Jolanta.

Suma oszacowania wynosi 280 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa dwie trzecie sumy oszacowania i wynosi **186 667,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 28 000,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce w kancelarii komornika albo na rachunek bankowy komornika:

76 1600 1462 1879 7201 8000 0001 Bank BGŻ BNP Paribas SA

Rękojmia może być również złożona w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać lokal w dni powszednie od godz. 13.00 do godz. 15.00 oraz przeglądać w Sądzie Rejonowym w w Radomiu akta postępowania egzekucyjnego (należy powołać się na sygnaturę akt sądowych: I Co 1534/17).

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ lokal 25m², centrum miasta, tel. 661-518-944.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

PIĘKNY teren, tel. 606-944-841.

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce - cały kraj! Transport, montaż - gratis - raty. www.konstal-garaze.pl Tel: 48/685-63-77, 44/738-02-06, 15/649-82-21, 512-182-312

MOTORYZACJA

Wiecej ofert
na GRATKA.PL

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

MALOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy- praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

NIEMCY - murarze, cieśle, spawacze, elektrycy, malarze, ocieplenia, slusarze, regipsy, 730 011 300

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 514 781 072



POTRZEBUJESZ REKLAMY
ZADZWOŃ **41-349-53-10**

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

ODTRUWANIE, CALL-MED 413698276.

GINEKOLOGIA

! 515417467 Ginekolog farmakologia

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, remonty, tel. 604-578-046.

NAPRAWA, regulacja okien tel. 882-378-387.

WYKOŃCZENIA wnętrz, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, sufity podwieszane, zabudowy gk, prace duże oraz małe, Kielce, tel. 605-931-799.

MONTAŻOWE

BRAMY, Drzwi, Napędy. Autoryzowany Partner **HORMANN. Domaszowice 174 F, 41/342-84-32, 604-517-600, hormann@kielce.com**

Różne

KILKADZIESIĄT tysięcy złotych zapłacę za zbiór znaczków CHINY 1949-68. Tel. 662-773- 659.

STARE książki - skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA

Strefa Biznesu | echodnia.eu
www.echodnia.eu/strefa-biznesu/komunikaty/

przetargi licytacje
zamówienia publiczne

Kupowanie i sprzedawanie to gratka!

sprawdź na gratka.pl

gratka

Wojciech Obremski
redakcja@polskatimes.pl

Wspomnienie

Bez niego dziecięca wyobraźnia wielu pokoleń nie byłaby taka sama. To on stworzył Gapiszona, Gucia i Cezara, a także pierwszy polski fotokomiks. Bohdan Butenko, ilustrator, autor wielu książek oraz scenograf zmarł 14 października. Miał 88 lat.

Butenko pinxit” - tak podpisywał swoje prace, posługując się łacińskim terminem „namalował”. A malowanie, w jego przypadku raczej rysowanie, stało się sposobem na życie artysty, który wykreował swój własny, znany nam wszystkim od dziesięcioleci styl.

Obrońca u Szancera

Bohdan Butenko przyszedł na świat 8 lutego 1931 roku w Bydgoszczy. Mieszkał tu wraz z rodzicami do wybuchu wojny, zaś podczas okupacji przebywał w Warszawie. Tu też podjął studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych, a potem, po połączeniu dwóch warszawskich uczelni, na Akademii Sztuk Plastycznych. Butenko został absolwentem tejże uczelni w 1955 roku. Tematem jego pracy dyplomowej, którą obronił u Jana Marcina Szancera, były ilustracje do książki Mikołaja Leskova „Opowieść o tuluskim mańkucie i stalowej pchle”.

Czy dzieci rozumieją?

W tym samym roku Butenko znalazł zatrudnienie w wydawnictwie „Nasza Księgarnia”, gdzie pracował blisko dziesięć lat. To on zatwierdzał projekty graficzne książek, które miały trafić do druku. Zaraz potem wziął się za ilustrowanie książek pisarzy zarówno rodzimych, jak i zagranicznych. Jak wspominał, początkowo miał obawy, czy jego fantazyjne ilustracje, odbiegające od niedawno przyjętego socrealistycznego stylu, będą zrozumiałe dla dzieci.

- Okazało się, że moja fantazja, uznawana za wybujałą, przesadną, jest właściwie bardzo skromną fantazją w porównaniu z fantazją dziecięcą - opowiadał artysta kilka lat temu w rozmowie z portalem Qlturka.pl.

- Sposób, w jaki rysuje Butenko, jest bardzo charakterystyczny i przypomina dziecięce rysunki - postaci są płaskie, maksymalnie uproszczone, kreślone pojedynczą, grubą linią, pokazywane najczęściej tylko z profilu. Wypowiadane kwestie nie są umieszczane w „dymkach” - do właściwej postaci prowadzi kropkowany ślad i jest to sposób, któ-

Bohdan Butenko (1931-2019). Przepis na mistrzostwo w prostocie rysunku



Bohdan Butenko był jednym z najczęściej nagradzanych rysowników

rego nie stosuje żaden inny rysownik - pisał dr Tomasz Marciniak w opracowaniu „Bohdan Butenko i Jego Twórczość”.

Gapiszon i spółka

Bohdan Butenko rysował więc coraz więcej, jednak wyraźnie ciągnęło go również do pisania. I tak, 5 listopada 1958 roku powołał do życia Gapiszona. Z wykreowaniem własnego bohatera nie miał większych problemów, wszak komiksy rysował już w latach szkolnych. - Koledzy byli z tego faktu zadowoleni, nauczyciele - trochę mniej - śmiał się artysta po latach.

Gapiszon nie trafił od razu „na papier” - początkowo przygody tego przedszkolaka noszącego beret z antenką (później zamieniony na czapkę z pom-

ponem) rysowane były przez Butenkę w telewizyjnym studiu, na żywo, na delikatnych, przezroczystych planszach. Kilka lat później Gapiszon zagroził na łamach czasopisma dla dzieci „Miś”, gdzie królował przez ponad czterdzieści lat!

- Chłopiec w pasiastej czapce patrzył na świat oczami małych czytelników i tym zyskał ich serca - czytamy na stronie wydawcy, wznawiającego dziś przygody Gapiszona, zaś pierwsza książeczka z jego przygodami ukazała się w roku 1970. A skoro już przy tym jesteśmy, trzeba dodać, że perypetie wesołego przedszkolaka znane są małym czytelnikom również na Litwie, na Węgrzech, w Niemczech i Bułgarii.

Skąd autor czerpał pomysły na tyle odcinków? - Trzeba przyglądać się dzieciom, to nieustające źródło inspiracji. Bo Gapiszon uosabia przecież pewne cechy dziecka, jego powiedzonka, zachowania... - opowiadał Butenko na łamach wspomnianej Qlturki.pl.

Pod koniec lat 60. autor zaczął rysować dla „Świerszyczka” perypetie swoich nowych bohaterów - hipopotama Gucia i psa Cezara. Butenko stworzył te postaci do scenariusza Krystyny Boglar.

- Niezdarzy Gucio i rozważny Cezar uwielbiają zabawy i podróże i zawsze starają się pomóc słabym i bezbronnym.

Mają bujną wyobraźnię, dzięki czemu niezwykle przygody spotykają ich nawet w kuchni czy w ogrodzie - czytamy w opisie serii na Culture.pl.

Łącznie ukazało się szesnaście komiksów z sympatycznymi zwierzakami. Na ich podstawie telewizja Polska zrealizowała dziesięcioodcinkowy serial kukielkowej dobranocki, do której scenografię stworzył Butenko. Zaś osiem lat temu przygody Gucia i Cezara zebrano i wydano w jednej książce.

Kryminal z fotografią w tle

Absolutną nowością na polskim rynku komiksowym był adresowany do starszych dzieci Kwapiszon, czyli główny bohater serii Butenki, wydawanej w latach 1976 - 1981. Kwapiszon to harcerz, uwikłany w iście kryminalną przygodę. Pościgi, tajemnicze miejsca, zagadkowe przedmioty - to wszystko sprawia, że serię czyta się niezwykle dynamicznie. Wspomnianym novum serii były kadry, niebędące rysunkami, tylko mono-

chromatycznymi fotografiami wykonanymi w różnych częściach Polski, na które Butenko... ponaklejał narysowane przez siebie postaci, przedmioty, drzewa itp. - Pamiętam jeden upalny dzień. Gorąco było bardzo, a ja pracowałem przy zamkniętych oknach, ocierając pot z czoła. Bałem się bowiem, że nawet mały podmuch wiatru może rozrzuć po pokoju moje mozolnie przygotowane elementy - wspominał artysta.

Serię pierwotnie wydano w ośmiu tomach, zaś w 2003 roku jako wydanie zbiorcze. A podobizny zarówno Kwapiszona, jak i jego „krewnych”: Gapiszona oraz Gucia i Cezara, ukazały się na znaczkach pocztowych, wydanych w 2011 roku przez Poczta Polska.

Starszym Panom trzeba pomóc

- Jeśli się w coś zaangażuję, nie istnieją dla mnie tak przyziemne sprawy, jak jedzenie czy odpoczynek. Kiedyś to moje zaangażowanie przyplaciłem przeziębieniem, bo z mokrą głową po prysznicu przysiadłem na chwilę poprawić ilustrację i spędziłem nad nią kilka kolejnych godzin. Cóż, albo się coś robi, albo nie robi - wspominał Butenko w wywiadzie dla „Wysokich Obcasów”.

Rozpoczęty projekt realizował konsekwentnie do końca i to na wielu płaszczyznach. Przez ponad sześćdziesiąt lat zilustrował około dwieście książek, plakatów, okładek płyt itp. To on nadał charakterystyczne twarze bohaterom kulturowych już książek dla młodzieży lat PRL-u autorstwa Adama Bahdaja, Wiktora Woroszyńskiego czy Edmunda Niziurskiego. Mało kto wie, że to właśnie Butenko był autorem scenografii do telewizyjnego Kabaretu Starszych Panów. - Zaproponowałem mi to Jeremi Przybora, a takich propozycji się nie odrzuca. To była wspaniała przygoda - wspominał po latach artysta.

Zasłużony deszcz nagród

Bohdan Butenko był jednym z najczęściej nagradzanych rysowników. Ilustrowane przez niego książki siedmiokrotnie otrzymały nagrody i wyróżnienia w konkursie PTWK na Najpiękniejszą Książkę Roku. Butenko był również dwukrotnym laureatem nagrody Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów

dla Dzieci i Młodzieży „Srebrne Koziołki”, zaś w 1990 roku książka „O Felku, Żbiku i Mamutku” otrzymała tytuł Książki Roku Polskiej Sekcji IBBY.

Spośród jego zagranicznych wyróżnień warto wymienić lipską nagrodę IBA, którą rysownik otrzymał aż trzykrotnie, m.in. za ilustracje i opracowanie książki „Dong, co ma świecać nos” E. Leara (1965). W 1976 roku za ilustracje do książki „Całe życie Marianny” J. Duché, uhonorowano Butenkę nagrodą Premio Europeo w Padwie. W 2003 roku w Istambule za ilustracje do „Wyczynów niezrównanego hodźy Basreddina” I. Shaha otrzymał nagrodę IMGE.

Bohdan Butenko był także laureatem kilkunastu nagród za całokształt twórczości, w tym m.in. nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Artysta był też kawalerem Orderu Uśmiechu (2012).

Książka niczym sweter

W ostatnich dziesięcioleciach prace Bohdana Butenki można było podziwiać na ekspozycjach w całej Polsce, a także w Sztokholmie, Paryżu, Rzymie, Budapeszcie czy Baltimore.

- Obok twórców, takich jak m.in. Daniel Mróz, Janusz Stanny, Jan Marcin Szancer, Franciszka Themerson czy Józef Wilkoń, [Bohdan Butenko] zyskał w pełni zasłużony status klasyka gatunku, a jego projekty graficzne edukują estetycznie już trzecie pokolenie czytelników, wpływając również na poszukiwania artystyczne młodej generacji ilustratorów - można było przeczytać w opisie wystawy Butenki, którą zorganizowano w krakowskim Bunkrze Sztuki w 2013 roku.

Jak podkreślali w dalszej części kuratorzy wystawy Anna Bargiel i Jakub Woynarowski, „Butenko to niezwykle świadomy twórca, który podniósł technikę poligraficzną do rangi sztuki”.

- Projektuje każdy tom, poczynając od okładki, a kończąc na detalach, takich jak stopka redakcyjna - porównując proces projektowy do tkania swetra, mówi z właściwym sobie poczuciem humoru: „Trzeba dziergać tak, żeby się nie pruć”.



FOT. ANNA KACZMARZ

Gapiszon nie trafił od razu „na papier”. Początkowo przygody tego przedszkolaka rysowane były na żywo w telewizyjnym studiu



Spektakl „Bea” radomskiego Teatru Powszechnego zdobył wyróżnienie na Festiwalu Dramaturgii Współczesnej w Zabrzu.

FOT. TEATR POWSZECHNY

Sukces Powszechnego na Festiwalu w Zabrzu

Zabrze/Radom

Barbara Koś
barbara.kos@polskapress.pl

Spektakl „Bea”, Micka Gordona, w reżyserii Andrzeja Bubienia, grany przez radomski Teatr Powszechny, zdobył wyróżnienie podczas XIX Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość Przedstawiona” w Zabrzu.

Werdyktem jury Aleksandra Bogulewska otrzymała wyróżnienie dla młodej aktorki za tytułową rolę w spektaklu „Bea”.

Zaś Jury „Młodych” XIX Festiwalu Dramaturgii Współczesnej przyznało swoje wyróżnienie dla Aleksandry Bogulewskiej, Joanny Jędrejek i Łukasza Stawowczyka za najlepszy zespół aktorski w spektaklu „Bea”.

Na Festiwalu wystąpiło 12 teatrów z całej Polski. Jury Festiwalu wyraziło uznanie jego organizatorom za interesujący zestaw festiwalowych spektakli trafnie odzwierciedlający hasło programowe festiwalu, w tej edycji kładący szczególnie nacisk na społeczne i obyczajowe aspekty otaczającej nas rzeczywistości.

„Bea” to wstrząsający spektakl poruszający problemy nieuleczalnej choroby, matczynej miłości i eutanazji. Skłania do głębokich przemyśleń i refleksji. Trójka wykonawców gra rewelacyjnie. Bea w wykonaniu Aleksandry Bogulewskiej zachwyca. Młoda aktorka doskonale pokazuje postępującą chorobę swojej bohaterki. Podobnie znakomicie wypadają: Łukasz Stawowczyk autystyczny opiekun Bei oraz Janna Jędrejek - matka Bei. ©P

Radom
W środę będzie koncert Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza

W środę, 23 października o godzinie 19 w sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej, ulica Żeromskiego 53 wystąpią Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz oraz Warsaw Opera Quartet w koncercie „Alicja Majewska - Życie się chce”. Album z premierowym materiałem Alicji Majewskiej to jak zwykle wydarzenie dużego kalibru. Dwa i pół roku po płycie „Wszystko może się stać” ikona polskiej piosenki powraca z kolekcją nagrań. W typowy dla siebie sposób łączy tu nieustającą pogodę ducha z refleksją dotyczącą spraw istotnych. Apetyt na życie z żalem i łzami. Własne słońce z nocą i mgłą. Wszak cytując fragment piosenki tytułowej: „rzeczy tylko dwie są trwałe - radość i ból istnienia”. Start koncertu o godzinie 19. Bilety w cenie 79-119 złotych do nabycia w serwisach: Bilety.fm, eBilet, Eventim, Kup Bilet oraz w Empikach, sieci Media Markt. (TNT)

Zwoleń
Koncert Moniuszkowski w zwoleńskim Domu Kultury

W ramach 23. Festiwalu Muzyki Dawnej imienia Mikołaja z Radomia w czwartek, 17 października na deskach Kina Świt odbył się koncert „W hołdzie Moniuszce”. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowała między innymi sopranistka Monika Świostek, absolwentka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, którą ukończyła z wyróżnieniem. Śpiewaczką uczyła się na kursach mistrzowskich pod kierunkiem Anity Garanča, Izabelli Kłosińskiej i Haliny Łazarskiej i jest laureatką wielu krajowych i międzynarodowych nagród. Na fortepianie akompaniował jej radomski pianista Rafał Hołub. Pomysłodawcą przedsięwzięcia jest Ewa Gęga-Osowska, dyrektor artystyczny festiwalu, prezes Fundacji Ars Antiqua Radomiensis. Do udziału w festiwalu zapraszani są artyści polscy i zagraniczni specjalizujący się w wykonawstwie muzyki dawnej. (PAT)

Piękny koncert na finał 23. Festiwalu Muzyki Dawnej

Radom

Barbara Koś
barbara.kos@polskapress.pl

Koncert Finałowy - „Od Bacha do Bacewicz” w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych zakończył w niedzielę, 20 października, 23. Festiwal Muzyki Dawnej imienia Mikołaja z Radomia.

Inny ciekawy koncert miał miejsce w sobotę, 19 października, w Kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Glinicach. Wystąpił tam francuski zespół barokowy Ensemble Baroque de Poitu, w składzie: Christophe Mourault - skrzypce barokowe, Magdalena Spielmann - flety proste, Szczepan Dembiński - wiolonczela barokowa i David Sénéquier - klawesyn, organy.

Zespół pochodzi z Francji, a jego nazwa nawiązuje do krainy historycznej w zachodniej Francji. W Radomiu zaprezentował utwory Georga Philippa Telemanna, Jana Sebastiana Bacha, Franciszka Couperina i Jeana Baptiste Barriere, a także Marcina Mielczewskiego.

Od Bacha do Bacewicz

W niedzielę, 20 października, w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych imienia Krzysztofa Pendereckiego odbył się Koncert Finałowy - „Od Bacha do Bacewicz”. Widzów przywitała dyrektor festiwalu, Ewa Gęga - Osowska, prezes Fundacji Ars Antiqua Rado-



FOT. BARBARA KOS

W koncercie finałowym wystąpili Magdalena Schabowska-Krawczyk - sopran i Elbląska Orkiestra Kameralna.

Agnieszka Kobierska i Dariusz Skwira z Fundacji Ars Antiqua Radomiensis otrzymali odznaczenia „Zasłużony dla kultury polskiej”.

miensis, organizującej festiwal.

Jak podkreśliła, członkowie Fundacji bardzo aktywnie sprawują pieczę nad imprezą. Dlatego minister kultury i dziedzictwa narodowego przyznał osobom wyróżniającym się odznaczenia „Zasłużony dla kultury polskiej”. Otrzymali je Agnieszka Kobierska i Dariusz Skwira. W imieniu ministra wręczył je poseł na Sejm RP, Andrzej Kosztowniak.

Wykonawcami koncertu finałowego prowadzonego przez Agnieszkę Stanicką byli Magdalena Schabowska-Krawczyk - sopran i Elbląska Orkiestra Kameralna pod dyktando Macieja Żółtowskiego.

Koncert rozpoczęła aria „Heute noch” z „Kantaty o kawie” Johanna Sebastiana Bacha w wykonaniu Magdaleny Schabowskiej-Krawczyk i orkiestry. Potem była uwertura koncertowa „Bajka” Stanisława Moniuszki.

Kolejnym punktem programu stała się słynna aria Halki „Jako od wichru krzew połamany”, z opery „Halka” Moniuszki, którą pięknie zaśpiewała Magdalena Schabowska-Krawczyk.

Ta sama solistka (pochodząca z Radomia i absolwentka naszej szkoły muzycznej!) śpie-

wała także z wdziękiem pieśni Moniuszki.

Podobała się widzom zwłaszcza żartobliwa pieśń „Niech się panie stroją w pasy”.

W drugiej części wieczoru Elbląska Orkiestra Kameralna pod dyktando Macieja Żółtowskiego zagrała „Trzy utwory w dawnym stylu” Henryka Mikołaja Góreckiego oraz koncert na orkiestrę smyczkową Grażyny Bacewicz, pochodzący z roku 1948 i uważany za jeden z najlepszych utworów tej kompozytorki.

Na finał wieczoru trio puzonowe z Zespołu Szkół Muzycznych pod kierunkiem Dariusza Krajewskiego zagrało „Alleluja” Mikołaja z Radomia.

Popularyzują muzykę dawną

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej imienia Mikołaja z Radomia popularyzuje europejską muzykę dawną, a w szczególności dzieła najśłynniejszego kompozytora polskiego średniowiecza, Mikołaja z Radomia. Do udziału w festiwalu zapraszani są artyści polscy i zagraniczni. W tym roku w związku z obchodami 200- rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki, jak również z obchodami roku wybitnej kompozytorki i skrzypaczki-Grażyny Bacewicz oprócz utworów kompozytorów średniowiecza, renesansu i baroku w repertuarze festiwalowym znalazły się utwory tegorocznych jubilatów. ©P

Uczniowie z Kozienic w historycznej podróży

Kozienice

Mariusz Grotkowski
internet@echodnia.eu

W sobotę 19 października grupa uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej numer 4 w Kozienicach uczestniczyła w wycieczce „Więc chodź zabiore Cię do przeszłości” zorganizowanej przez Kozienickie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych.

Celem wyjazdu było zapoznanie uczniów ze „Szlakiem bitew, potyczek i miejsc pamięci narodowej Gminy Kozienice”. O wszystkim opowiadał uczniom Krzysztof Zajac z Kozienickiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych, pomysłodawca i autor opracowania szlaku.

Bitwa o twierdzę Dęblin

- Chwilę przed godziną 9 wyruszyliśmy w kierunku punktu

widokowego w Kępeczkach, gdzie znajduje się pierwsza tablica z informacjami na temat walk o przyczółek kozienicki, utworzony podczas pierwszej bitwy o twierdzę Dęblin w październiku 1914 roku. Nie wszyscy wiedzą, że była to ogromna batalia, w której udział wzięło kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy



FOT. PS4

O historii opowiadał uczniom Krzysztof Zajac.

- informuje Przemysław Nowak z Publicznej Szkoły Podstawowej numer 4 w Kozienicach.

Walki o Przedmoście Maciejowickie

- Następnie wyruszyliśmy w stronę Kępy Bielańskiej, gdzie niespodzianką było pojawienie się dwóch „niemieckich żołnierzy” na motocyklu - opowiada Przemysław Nowak.

Uczniowie „Czwórki” z przyjemnością robili sobie pamiątkowe zdjęcia i wysłuchali wykładu na temat walki o Przedmoście Maciejowickie we wrześniu 1939 roku.

W hołdzie powstańcom i żołnierzom września

Tuż po wykładzie wszyscy ruszyli w kierunku kolejnych tablic, które znajdują się w Nowej Wsi (bitwa powstania listopadowego 19 lutego 1831 roku), w Świerżach Górnych (bitwa

powstania styczniowego 25 marca 1863 roku), w Ryczywole (od pradziejów do współczesności), w Woli Chodkowskiej (pierwsza partyzancka bitwa majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”) i na Czterech Kopcach, gdzie znajduje się mogiła żołnierzy 31. Pułku Strzelców Kaniowskich, których szlak bojowy we wrześniu 1939 roku zakończył się tragicznie w Puszczy Kozienickiej. Właśnie w tym miejscu uczniowie uczcili minutą ciszy pamięć walczących i poległych żołnierzy.

Wycieczka zakończyła się nad Jeziorem Kozienickim, gdzie na młodzież czekał posiłek przygotowany przez organizatorów.

Wszyscy uczestnicy wycieczki otrzymali ciekawy przewodnik historyczny o „Szlaku bitew, potyczek i miejsc pamięci narodowej Gminy Kozienice”. ©P

Siatkówka

Nieźle statystyki Radomki po meczu z mistrzyniami Polski

W drugiej kolejce, Ligi Siatkówki Kobiet, E.Leclerc Radomka Radom przegrała 1:3 z ŁKS Commercecon Łódź. Oto kilka statystyk po tym meczu. W klasyfikacji najlepiej punktujących na trzecim miejscu znalazła się Marharyta Azizowa (E.Leclerc Radomka Radom) z 21 punktami na koncie, tyle samo co Monika Bociek (ŁKS Commercecon Łódź). Najwięcej punktów 28 zdobyła Kubanka Wilma Salas (Grupa Azoty Chemik Police) - 28 punktów. Tą ostatnią zawodniczkę zobaczymy w środę w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu podczas meczy E.Leclerc Radomki z Grupą Azoty Chemikiem Police. W klasyfikacji najlepiej blokujących z 6 blokami na koncie Sonia Kubacka (E.Leclerc Radomka Radom) zajęła drugie miejsce. O jeden więcej siedem miała Monika Ptak (Energia MKS Kalisz) - 7 bloków.

W klasyfikacji najlepiej zagrywających z trzema asami drugim miejsce zajęła przyjmująca Oliwia Bałuk (E.Leclerc Radomka Radom). Z dwoma asami trzecie miejsce zajęły rozgrywająca Paulina Szpak i środkowa bloku Izabela Bałucka (obie E.Leclerc Radomka Radom). Po dwa asy miały także Agnieszka Bednarek i Wilma Salas (Grupa Azoty Chemik Police). Wygrały Katarina Lazović (ŁKS Commercecon Łódź) i Natalia Mędrzyk (Grupa Azoty Chemik Police) po cztery asy. Tą ostatnią zawodniczkę podobnie jak Kubankę Wilnę Salas i Agnieszkę Bednarek zobaczymy w środę w hali MOSiR w Radomiu podczas meczu E.Leclerc Radomki z Grupą Azoty Chemikiem Police. Początek tego meczu o godzinie 18. Wypływając jeszcze na parkietach 1. Ligi. Podopieczne Jacka Skrocka po pięciosetowym pojedynku 14. Lutego 2018 roku wyeliminowały policzanki z walki o Puchar Polski. Potem wiele się zmieniło. Radomskie siatkarki awansowały do najwyższej klasy rozgrywkowej, a nasze rywalki w sezonie 2018/2019 walczyły o medale. Niestety po porażce z KS DevelopRes SkyRes Rzeszów ostatecznie zajęły czwartą lokatę. Nie jest to łatwy przeciwnik, a atut własnej hali na pewno poniesie gospodynie. Będzie to jedno z trudniejszych spotkań, ale pełna optymizmu jest kapitan Mia Jerkov.

-Myślę, że każdy mecz jesteśmy w stanie wygrać i do każdego spotkania podchodzimy tak samo pełne woli walki. Na parkiecie damy z siebie wszystko, apetyty są duże, ale nawet jeden ugrany set z Policami będzie dla nas małym sukcesem - mówi kapitan E.Leclerc Radomki. W Radomce raczej nie zagra z powodu urazu Emilia Mucha. (WL)



Michał Grudniewski (z piłką) obrońca Radomiaka mocno odczuł mecz z Olimpią w Grudziądzu.

Radomiak osłabiony na mecz z Termalikiem

Piłkarz

Włodzimierz Tyżwa

tyzwa@echodnia.eu

Przed Radomiakiem Radom trzy bardzo trudne mecze, dwa ligowe i jeden w Pucharze Polski. Te mecze podopieczni trenera Dariusza Banasika rozegrają w ciągu ośmiu dni.

W sobotę, 26 listopada Radomiak na miejskim stadionie przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu zagra z Bruk-Betem Chemik Police to zespół, z którym E.Leclerc Radomka Radom grała, występując jeszcze na parkietach 1. Ligi. Podopieczni Jacka Skrocka po pięciosetowym pojedynku 14. Lutego 2018 roku wyeliminowały policzanki z walki o Puchar Polski. Potem wiele się zmieniło. Radomskie siatkarki awansowały do najwyższej klasy rozgrywkowej, a nasze rywalki w sezonie 2018/2019 walczyły o medale. Niestety po porażce z KS DevelopRes SkyRes Rzeszów ostatecznie zajęły czwartą lokatę. Nie jest to łatwy przeciwnik, a atut własnej hali na pewno poniesie gospodynie. Będzie to jedno z trudniejszych spotkań, ale pełna optymizmu jest kapitan Mia Jerkov.

-Myślę, że każdy mecz jesteśmy w stanie wygrać i do każdego spotkania podchodzimy tak samo pełne woli walki. Na parkiecie damy z siebie wszystko, apetyty są duże, ale nawet jeden ugrany set z Policami będzie dla nas małym sukcesem - mówi kapitan E.Leclerc Radomki. W Radomce raczej nie zagra z powodu urazu Emilia Mucha. (WL)

W sobotę, 2 listopada mecz Fortuna 1 Liga z Miedzią Legnica. Początek o godzinie 12.40. Mecz pokaże Telewizja Polsat Sport.

Nie zagra pięciu piłkarzy

Najpierw jednak mecz ligowy z Bruk-Betem Termalika Nieciecza, do którego radomska drużyna przystąpi bardzo osłabiona.

Za żółte kartki nie zagrają, defensywny pomocnik Michał Kaput i skrajny pomocnik Adam Banasiak. Kontuzje leżą, defensywny pomocnik Mateusz Lewandowski, bramkarz Artur Haluch i obrońca Maciej Świdzikowski.

Nie wiadomo także co ze zdrowiem obrońcy Michała Grudniewskiego, który mocno ucierpiał (szczególnie kolano) w sobotnim z Olimpią w Grudziądzu.

- Mamy cały tydzień do przepracowania i myślę, że znajdziemy wyjście z tej sytuacji - mówił po mecz z Olimpią w Grudziądzu, asystent trenera Dariusza Banasika - Maciej Lesisz.

Zostało osiemnastu zawodników

Trenerowi Dariuszowi Banasikowi na najbliższy mecz z Termalikiem zostało osiemnastu zawodników.

Nie musi się jednak martwić radomski szkoleniowiec, jeżeli chodzi o wyjściowy skład, bo ten jest już prawie pewny, chociaż trener Dariusz Banasik lubi zaskakiwać, ale w tym przypadku raczej tego nie należy się spodziewać.

Mamy cały tydzień do przepracowania i myślę, że znajdziemy wyjście z tej sytuacji.

Maciej Lesisz, drugi trener Radomiaka Radom

Wyjściowa jedenastka na Termalikę

Mateusz Kochalski - Damian Jakubik, Mateusz Cichocki, Michał Grudniewski (Martin Klabnik), Dawid Abramowicz, Meik Karwot, Rafał Makowski, Rossi Leandro, Patryk Mikita, Mateusz Michalski, Maciej Górski.

W rezerwie pozostają, Mateusz Kryczka, Martin Klabnik, Kacper Pietrzyk, Damian No-

wak, Marcin Kluska, Patryk Winształ, Maciej Filipowicz.

Przyjeżdża Piotr Wlazło

W zespole Termaliki gra wychowanek Radomiaka, Piotr Wlazło, który jest podstawowym zawodnikiem zespołu trenera Piotra Mandrysa.

Bruk-Bet Termalika po czternastu rozegranych meczach z dorobkiem 21 punktów zajmuje siódme miejsce. Radomiak cały czas jest liderem z dorobkiem 27 punktów.

Bruk-Bet Termalika to zespół, który przez trzy sezony, 2015/2016, 2016/2017 i 2017/2018 grał w ekstraklasie.

Od dwóch sezonów klub z Niecieczy gra w Fortuna 1 Liga.

Radomiak ukarany za zachowanie kibiców

Komisja Dyscyplinarna Polskiego Związku Piłki Nożnej ukarała Radomiaka Radom za zachowanie kibiców zielonych.

Kara od piłkarskiej centrali dotyczy meczu trzynastej kolejki pierwszej ligi z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Radomski klub będzie musiał zapłacić 2000 złotych kary.

To efekt chwilowej przerwy podczas spotkania z „Góralami”, która była następstwem zaprezentowanej oprawy i użytych podczas niej świec dymnych.

Kierunek wiatru sprawił, że dym przemieścił się nad boisko Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, przez co arbiter z Łodzi Paweł Małec przerwał mecz na dwie minuty. ©©

Czarni przed Olsztynem

Siatkówka

Włodzimierz Tyżwa

tyzwa@echodnia.eu

Ostatni sprawdzian przed inauguracją PlusLigi, nie wyszedł dobrze siatkarzom Cerrad Enei Czarnym Radom.

Podopieczni trenera Roberta Prygla przegrali dwa mecze na turnieju w Krośnie z GKS Katowice i MKS Będzin.

Oto wypowiedzi drugiego szkoleniowca radomskiego zespołu i dwóch zawodników Cerrad Enea Czarnych Radom.

Dmitry Skorry, drugi trener Cerrad Enea Czarni Radom:

- Przeciwnicy obnażyli troszeczkę nasze słabe strony. Dobrze, to się stało tydzień przed startem ligi. Mamy kilka dni na wyciągnięcie wniosków i na poprawienie tego co nam w tych meczach nie funkcjonowało. Co uległo poprawie? Atak z negatywnego przyjęcia z piłki wystawionej z pola i to był bardzo dobry procent. Z kolei z perfekcyjnego przyjęcia zabrakło nam siły ognia i mocnego ataku i na tym bardzo mocno będziemy pracować.

Michał Ruciak, libero Cerrad Enea Czarnych Radom:

- Turniej wypadł na duży minus, bo nie przyjechalśmy do Krosna, żeby tu przegrać dwa mecze z Katowicami i Będzinem. W tych dwóch meczach graliśmy jeszcze w różnych ustawieniach i trener szuka tej wyjściowej szóstki. Na pewno cała ekipa jest bardzo wyrównana i będziemy się wymieniać, rotować i może właśnie to może nasze klu całego naszego grania. Obojętnie jednak w jakim byśmy nie grali składzie, trzeba wygrywać, trzeba budować tą pewność siebie. Na ten moment te mecze nam nie wyszły. Przed nami ostatni tydzień do meczu z Olsztynem. Na pewno nie będziemy już tak ciężko pracować

na siłowni i przyjdzie może ta odrobina świeżości.

Michał Kędzierski, rozgrywający Cerrad Enea Czarni Radom:

- Trener mieszał składem, wszyscy mieli szansę się pokazać. Mimo naszych szczyrych chęci nie byliśmy w stanie przeciwstawić drużynom z Katowic i Będzina. Mecz z Będzinem o trzecie miejsce zaczęliśmy średnio, a później już było tylko gorzej. U nas działało bardzo mało elementów, a zespół Będzina coraz bardziej się nakręcał i zagrała na prawdę bardzo dobry mecz. Dobrze atakowali, dobrze bronili i dobrze przyjmowali nasze floty. Tak naprawdę te sparingi

Turniej wypadł na duży minus, bo nie przyjechalśmy do Krosna, żeby tu przegrać dwa mecze.

Michał Ruciak, libero Cerrad Enea Czarni Radom

nic nie znaczą, ale znaczą bardzo mało, do tego co się będzie w lidze i to już będą inne mecze, inna stawka i inne też emocje. Nie ma się co załamywać po takim turnieju, przegraliśmy go, ale mówi się trudno. Mamy cały tydzień na przygotowanie do meczu z Olsztynem, z którym wygraliśmy już raz 3:0 i jesteśmy w stanie wygrać drugi raz.

W sobotę w Olsztynie

Mecz Indykpolu AZS Olsztyn z Cerrad Enea Czarnymi Radom zainauguruje nowy sezon 2019/2020 w PlusLidze. Początek tego spotkania w sobotę o godzinie 14.45.

W drugiej kolejce radomianie także zagrają na wyjeździe z Treflem w Gdańsk, w środę 30 października o godzinie 18.30. ©©



Siatkarze Cerrad Enea Czarnych Radom, przyjmujący Alen Sket (z lewej) i atakujący Michał Filip.

Surowa lekcja basketu. Ciężko o optymizm w ekipie Hydrotrucku

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu



Koszykówka

Polski Cukier Toruń	86
Hydrotruck Radom	53

(20:19, 27:12, 20:14, 19:14)

Toruń: Hornsby 21 (4), Schenk 20 (4), Aminu 16, Perka 11 (3), Kulig 8, Cel 6, Didusko 4, Ratajczak 0, Wright 0, Grochowski 0, Weaver 0.

Hydrotruck: Zegzuła 9 (2), Lindbom 9, Mielczarek 7 (1), Bogucki 7, Trotter 5 (1), Piechowicz 4, Wątroba 4, Zalewski 3 (1), Camphor 3 (1), Wall 2, Odigie 0.

Niespodzianki nie było. Wice-mistrzowie Polski dali surową lekcję radomskiej drużynie! W żadnej kwarcie radomska drużyna nie potrafiła zdobyć więcej niż 15 punktów. Co gorsza, żaden z naszych zawodników nie zdobył więcej niż 10 punktów. Gospodarze kompletnie odcieśli od rzutów dwóch najsilniejszych graczy, Obie Trottera i Roda Camphora.

Plejada znanych zawodników
Podopieczni trenera Roberta Witki jechali do Torunia sprawić niespodziankę. Rywal ostatnio debiutował w Lidze Mistrzów, wydawało się, że podróż i brak odpoczynku odbije

się na formie torunian, ale tak nie było. Hydrotruckowi zabrakło koszykarskich argumentów. Po stronie gospodarzy reprezentanci Polski, Aaron Cel, Damian Kulig, czy też zawodnicy uznani na ekstraklasowych parkietach Jakub Schenk (niegdyś Rosa Radom), Keith Hornsby, Bartosz Didusko, Kyle Weaver.

Wszyscy zdrowi

W ekipie z Radomia do zdrowia wrócił już Artur Mielczarek. dostał sporo minut, ale to niewiele

Wypada mi tylko przeprosić naszych kibiców, bo to był wstydlawy występ mojej drużyny.

Robert Witka, trener Hydrotrucku

zmieniło w grze radomskiej ekipy. Polski Cukier od początku dominował pod tablicami. Dopiero po trzech minutach przy stanie 6:0, Marcin Piechowicz zdobył pierwsze punkty dla Hydrotrucku. Radomska drużyna walczyła, starała się, ale nie miała pomysłu na sforsowanie obrony. Ambicja i zaangażowanie to za mało, aby nawiązać równorzędną walkę z tak mocnym przeciwnikiem. Często rzucano trochę

na oślep, bez przygotowania. Przewaga rosła błyskawicznie i po 5 minutach było już 13:2. Torunianie popisowo rozegrali inauguracyjną kwartę. W defensywie cały czas wywierali nacisk na rywali, którzy mieli poniżej 30 proc. z gry.

Tylko na chwilę zatrzymali gospodarzy

Na początku drugiej kwarty udało się trochę zatrzymać gospodarzy w ataku. Trafił wspomniany Mielczarek. Zrobiło się 20:15 i wydawało się, że „Trackersi” wracają do gry. Hornsby i Schenk celnymi trójkami szybko dali komfortową przewagę gospodarzom. Już po dwóch kwartach gospodarze mieli przewagę 22 punktów.

Trotter i Camphor wyłączeni w ofensywie

W trzeciej kwarcie również radomski zespół nie wyszedł poza 15 punktów i przewaga Torunia rosła. Po przerwie gospodarze kontrolowali całkowicie przebieg wydarzeń na parkiecie. Radomianie wciąż mieli ogromne problemy z egzekucją - 23 proc. z gry. Fatalnie spisywali się liderzy Obie Trotter i Rod Camphor - łącznie 2/18 z gry.

Trener przeproszał za ten występ

Robert Witka na pomeczowej konferencji nie był zbyt

wolewny i właściwie ograniczył się do przeprosin.

- To był bardzo wstydlawy występ. Nie stanowiliśmy żadnego zagrożenia dla zespołu gospodarzy. Chciałem przeprosić kibiców za to jak zaprezentowaliśmy się w tej hali. Gratulacje dla rywali i ograniczę się głównie do tych słów - powiedział trener Witka.

W następnej kolejce, 26 października, Hydrotruck zagra z Legią w Warszawie. Co prawda stołeczny zespół przegrał wszystkie mecze, ale grał z czołową tabeli. ©©

W innych meczach

4. kolejka: Stelmet Zielona Góra - Legia Warszawa 103:64, King Szczecin - Start Lublin 90:81, Polpharma Starogard Gd. - GTK Gliwice 70:89, Trefl Sopot - PGE Spójnia Stargard 68:64, Śląsk Wrocław - Asseco Arka Gdynia 83:85, MKS Dąbrowa Górnicza - Stal Ostrów Wlkp. 88:82, Astoria Bydgoszcz - Anwil Włocławek 103:106.

1. Polski Cukier Toruń	4	8	354-285
2. Anwil Włocławek	4	8	405-344
3. Asseco Gdynia	4	7	326-301
4. Start Lublin	4	7	333-315
5. King Szczecin	4	7	331-323
6. MKS Dąbrowa Górnicza	4	7	371-369
7. Trefl Sopot	4	7	319-319
8. Stelmet Zielona Góra	4	6	342-312
9. GTK Gliwice	4	6	357-334
10. Enea Astoria Bydgoszcz	4	6	348-360
11. Śląsk Wrocław	4	5	361-361
12. Spójnia Stargard	4	5	291-314
13. Hydrotruck Radom	4	5	294-348
14. Stal Ostrów Wlkp.	4	4	316-340
15. Legia Warszawa	4	4	290-347
16. Polpharma Starogard Gd.	4	4	308-374



Pilka nożna
Krzysztof Piątek wszedł z ławki i strzelił gola

Krzysztof Piątek (na zdjęciu) wreszcie się przełamał i zdobył bramkę z gry. Polski napastnik wszedł z ławki w domowym meczu z US Lecce i wpisał się na listę strzelców w 81. minucie. Rossoneri nie dowieźli jednak korzystnego rezultatu do końca. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Na ławce trenerskiej Milanu debiutował Stefano Pioli, który zastąpił Marco Giampaolo. Nowy opiekun Rossonerich postawił na środku ataku na 20-letniego Rafaela Leao. Portugalczyk jednak niczym nie błysnął, za to wprowadzony w 67. minucie „Il Pistolero” zrobił swoje. Dla Krzysztofa Piątka była to 3. bramka w tym sezonie Serie A, ale dopiero pierwsza z gry. Poprzednie trafienia padły po rzutach karnych. Piłkarze z Mediolanu mogą mówić o niedosyć, gdyż stracili wygraną w drugiej minucie doliczonego czasu gry. Gola na 1:0 w tym meczu strzelił Hakan Calhanoglu. Dla Lecce trafiali Khouma Babacar i Marco Calderoni. ©©

(AIP, DW)



Pilka nożna
Mecz Inter - Sassuolo przerwał spadochroniarz

Niedzielny mecz Sassuolo z Interem Mediolan kibice zapamiętają nie tylko z powodu dużych emocji (skończyło się wynikiem 3:4). W pierwszej połowie spotkanie przerwało z powodu... lądowania spadochroniarza na murawie. Na zdjęciu trener Interu, Antonio Conte. ©©

(AIP, DW)

Lotto

Niedziela, 20.10. Multi Multi (21.40). 03, 12, 13, 15, 21, 29, 30, 32, 34, 38, 40, 60, 62, 68, 70, 72, 74, 77, 78, 79. Plus 79. **Kaskada (21.40)** 01, 02, 03, 04, 05, 11, 12, 14, 17, 19, 20, 23. **Mini Lotto** 04, 13, 14, 19, 32. **Ekstra Pensja.** 01, 02, 22, 33, 35 Plus 01 **Poniedziałek, 21.10. Multi Multi (14):** 03, 05, 11, 13, 14, 15, 16, 26, 28, 29, 32, 35, 43, 45, 53, 56, 59, 64, 65, 79. Plus 32. **Kaskada (14):** 01, 04, 06, 09, 11, 12, 14, 16, 17, 22, 23, 24.

Odbyło się walne spotkanie w PZPN

Pilka nożna

Michał Skiba
@Skibowy

Nigdy nie czułem, że funkcja prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej mnie stresuje - mówił w swoim przemówieniu na walnym zgromadzeniu związku Zbigniew Boniek. Rodzima federacja piłkarska podsumowała rok.

W czwartkowy poranek stołeczny hotel Sheraton wypełnił się 118 delegatami. Warszawę odwiedzili nawet wiceprezydent UEFA Michael Uva i Emily Shaw, dyrektor departamentu federacji narodowych w Europie z ramienia FIFA.

Walne zgromadzenie odbyło się w bardzo dobrej atmosferze, tuż po awansie reprezentacji Polski na Euro 2020. Jeszcze nie można być do końca pewnym, które miejsce w grupie eliminacyjnej zajmą Biało-Czerwoni, ale jedno jest pewne - nie będzie zgrupowania w Arłamowie.

Na Podkarpaciu zbierała się kadra Adama Nawałki przed Euro 2016 i mistrzostwami świata w Rosji. Do turnieju piłkarze Jerzego Brzęczka będą przygotowywać się za granicą. Kadrowicze w ramach przygotowań do Euro zapewne zagrają jeden ze sparingów poza granicami kraju.

- Jeśli trafimy do grupy z Danią i Rosją, to zagramy dwa „typowe” wyjazdowe spotkania. Trzeba być na to gotowym - podkreślał w wystąpieniu prezes Zbigniew Boniek. szef Polskiego Związku Piłki Nożnej poinformował również, że w rozgrywkach PKO Ekstraklasy będzie nowy system weryfikowania pozycji spalonych.

Polski Związek Piłki Nożnej to jedyna w Europie piłkarska federacja, która w pełni finansuje system powtórek wideo (VAR).

Według wyliczeń Komisji Rewizyjnej to wydatek 18 milionów złotych. Zjazd był bardzo spokojny, jednym z głównych punktów obrad były sprawy związane z budżetem.

Uchwalenie sprawozdania finansowego za 2018 rok i wybór niezależnej firmy audytorskiej w celu zbadania sprawozdania finansowego za 2019 (za awans na Euro 2020 do kasy Polskiego Związku Piłki Nożnej wpłynęło około 40 milionów złotych).

Rok 2018 przyniósł 246 milionów złotych przychodu. Sam awans na mundial dał polskiej piłce 39,9 milionów złotych od FIFA (przygotowania kadry do mundialu pochłonęły związek 15 milionów złotych).

W październiku przyszłego roku, w Polskim Związku Piłki Nożnej odbędą się walne zebranie wyborcze, na którym ma być wybrany nowy prezes PZPN. ©©



Polski Cukier Toruń rozgromił Hydrotrucku. W walce o piłkę Filip Zegzuła (z prawej) i Kyle Weaver